



PAMIĄTKI SAKRALNE KARKONOSZY



SPRÁVA KARKONOSKÉHO NÁRODNÍHO PARKU

www.krnap.cz



EVROPSKÁ UNIE / UNIA EUROPEJSKA
EVROPSKÝ FOND PRO REGIONÁLNÍ ROZVOJ / EUROPEJSKI FUNDUSZ ROZWOJU REGIONALNEGO
PŘEKRAČUJEME HRANICE / PRZEKRACZAMY GRANICE





Architektura sakralna Karkonoszy

Chociaż korzenie architektury sakralnej sięgają samych początków kolonizacji naszych gór, nie mamy nawet mglistego wyobrażenia o jej pierwotnej postaci. Początkowo większość kościołów i kaplic wznoszona była z drewna, zaś ich rozmiary i zdobnictwo były bardzo skromne. Mimo to już w okresie późnego średniowiecza widoczne były pierwsze wpływy wysokiej sztuki, czego wyrazistym dowodem są choćby wysocká, štěpanická (obecnie niestety zaginiona) czy jilemnická Madonna. Wydaje się, że podczas wojen husyckich nasze tereny nie zostały spustoszone tak straszliwie jak reszta kraju, jednak duchowy aspekt husyckiej ideologii trafił na podatny grunt również tutaj, chociaż kalikstynizm nie stał się tu aż tak powszechny. Ciepłego przyjęcia doczekał się za to luteranizm (z pewnością również dzięki temu, że część tutejszych mieszkańców należała do niemieckiej grupy etnicznej) i dopiero wtedy liczba wyznawców

protestantyzmu przewyższyła liczbę katolików. W tym okresie zaczynają się też pojawiać pierwsze murowane budynki kościelne, jednak w wysoko położonych miejscowościach wciąż są raczej wyjątkiem. W okresie kontrreformacji, której wyraźniejsze wpływy rozpoczynają się tu dopiero po zakończeniu wojny trzydziestoletniej, bardzo powoli przywracane są systematyczne posługi duchowe, zaś regularna sieć parafialna zaczyna powstawać dopiero w pierwszej połowie XVIII wieku. Szczególnie tam, gdzie właściciele latyfundiów potrafili zadbać o rozwój gospodarzy swoich posiadłości (na przykład ród hrabiów Harrach, do którego należały posiadłości wokół Jilemnice), w związku z czym wzrastała również liczba mieszkańców, powstawała pilna potrzeba tworzenia parafii i budowy nowych, obszerniejszych kościołów. Jeżeli dodatkowo arystokrata albo inny właściciel ziemski (na przykład jezuita



w Žacléfi) był dobrze obeznany ze sztuką, mogły powstawać kościoły o wysokiej wartości artystycznej i cennym wyposażeniu wewnątrz. W górskich miejscowościach należało również uwzględnić ostry klimat oraz fakt, że tamtejsi ubodzy parafianie będą w stanie dokładać się do utrzymania i wyposażenia kościoła jedynie w bardzo ograniczonym stopniu. Właśnie w tych czasach powstają proste, murywane kościołki pozbawione ozdób zewnętrznych, z charakterystycznymi przedsionkami przed głównym wejściem, których celem była ochrona przed śnieżnymi zaspami. Niemniej jednak w bogatszych i ludniejszych wsiach dochodziło czasem do odstępstw od tej reguły, dzięki czemu

na przykład w Rokytnici nad Jizerou w XVIII wieku powstaje obszerny kościół z godnym podziwu wnętrzem, regularnie uzupełnianym również w XIX wieku. W 1781 roku, po wydaniu edyktu o tolerancji, okazuje się, że w zachodnich Karkonoszach utrzymała się grupa miejscowości, w których liczba ewangelików jest wciąż względnie wysoka (Křižlice, Jestřabí, Hrabáčov, Valteřice itd.). Właśnie w Křižlicích ówczesnie najsilniejsza wspólnota protestancka w Czechach zbudowała pierwszy na tych terenach protestancki zbor, który w XIX wieku staje się jednym z najbardziej rozpoznawalnych elementów krajobrazu. Przez cały okres baroku, a następnie w XIX wieku oraz rzadziej w wieku XX wznoszone są liczne kaplice i kapliczki. Ich powstawanie związane jest z głęboką pobożnością fundatorów, innym razem z domniemanym cudem czy nadzwyczajnym wydarzeniem. Sytuacja polityczna po 1948 roku nie sprzyjała Kościołowi, a co za tym idzie także architekturze sakralnej. Mimo to zwłaszcza na terenach zamieszkałych przez rdzennych czeskich osadników, na których po wojnie nie doszło do migracji mieszkańców, znalazło się wielu ludzi otańczających pamiętki dyskretną opieką, którzy zdołali utrzymać je we względnie dobrym stanie, aż do nadejścia bardziej tolerancyjnych czasów. Po 1989 roku wiele obiektów sakralnych ponownie rozkwitło, jednak wiele pamiętek lub ich części (na przykład niektóre cenne organy kościelne, obrazy czy dzieła plastyczne) wciąż czeka na konserwację. Naszym zadaniem jest więc ocalenie ich od zagłady. Pamiętki sakralne są nierozłącznie związane z naszymi górami, będąc znaczącymi elementami krajobrazu albo zacisznymi miejscami sprzyjającymi zadumie. Są dobrym miejscem zarówno do modlitw i refleksji, jak i spokojnego odpoczynku i ucieczki od codziennych trosk. Wielu odwiedzających przyciągnie też samo ich niepowtarzalne piękno. Krzepić może fakt, że w wielu miejscach ponownie kultywowane są dawne, często już niemal zapomniane tradycje duchowe i muzyczne, tworzą się też nowe zwyczaje, przez co pamiętki sakralne stają się solą naszej twardej, ale pięknej karkonoskiej krainy. W niniejszym opracowaniu postaramy się zaprezentować mały przegląd najciekawszych budowli. Wierzymy, że będzie on inte-resujący i skłoni czytelników do ich odwiedzenia.





1

Harrachov – kościół św. Wacława

Miasto Harrachov słynie przede wszystkim jako centrum turystyczne. Mimo to oferuje przyjeźdnym również inne atrakcje i pamiątki – hutę szkła, kilka historycznych budowli i dwa urokliwe obiekty sakralne – kościół św. Wacława i kaplicę św. Elżbiety, które z całą pewnością warto odwiedzić. Od 1730 roku na miejscu, w którym obecnie znajduje się parafialny kościół św. Wacława, stała jedynie drewniana i zapewne bardzo skromna kaplica. W 1788 roku zastąpił ją drewniany kościół. Szybki rozwój produkcji szkła i związane z nią rozrastanie się miejscowości, a w dużej mierze również zainteresowanie hrabiów z rodu Harrach, sprawujących opiekę nad tutejszym kościołem, przyczyniły się do tego, że na początku XIX wieku zaczęły powstawać plany budowy nowego, tym

razem murowanego kościoła. Stoi on w centrum miejscowości po dziś dzień i biorąc pod uwagę niewielką liczbę ówczesnych mieszkańców w trakcie budowy, może zaskakiwać swoim rozmachem. Wrażenie jakie wywołuje ten budynek potęguje też jego usytuowanie w otoczeniu spadzistych stoków. Jednonawowy, surowy budynek w stylu empirowym wzniesiony został w latach 1822–1828. W jego frontowej części znajduje się graniasta wieża zegarowa z dzwonnica (obecnie niestety pozbawiona dzwonów) zwieńczoną masywną kopułą. Wzrok przyciąga również efektowny, czterospadowy dach nad nawą i ładnie wyprofilowana sygnaturka, czyli wieżyczka, w której umieszczany jest najmniejszy z dzwonów albo dzwon żałobny. W przeszłości dachy

wież malowane były na czerwono, co w przeciwieństwie do obecnej, mdłej zieleni przyjemnie kontrastowało z otynkowanymi ścianami i całym otoczeniem. Zewnętrzne mury kościoła składają się z układu szerokich lizen, zaś łukowate okna obramowane są prostymi, otynkowanymi ościeżnicami. Wejście do kościoła zamykają obite zdobioną blachą drzwi, których wygląd podkreśla też trójkątna tarcza z tympanonem. Z zewnątrz pięciokątne prezbiterium w środku budynku tworzy półokrąg. Do kościoła przylega niezbędna zakrystia, w której ksiądz, kościelny i ministranci przygotowują się do nabożeństw. W ostatnich latach wnętrze kościoła zostało gruntownie odnowione i obecnie zachwyca swoim prostym, ale niezwykle ujmującym pięknem. Nawa podparta jest trzema przęsłami, natomiast prezbiterium jednym przęsłem i ładnym półkolistym sklepieniem, tzw. konchą. Dumą kościoła jest empirowy ołtarz. Malowane na ciemno drewno w połączeniu ze złoceniami i szklanymi elementami (wrażenie robią zwłaszcza szklane słupki z połączanymi główkami), dwoma aniołami i masywnym krzyżem z ukrzyżowanym Chrystusem tworzą niezwykle harmonijną całość. W niektórych publikacjach datuje się powstanie ołtarza na rok 1864, jednak wygląd jego empirowej podstawy wyraźnie wskazuje na to, że została ona stworzona w okresie, w którym wzniesiono sam kościół. Z tej epoki pochodzi również ambona, natomiast cynowa chrzcielnica powstała mniej więcej około 1700 roku i została tu przeniesiona z jednego z wcześniej wybudowanych kościołów. W krużganku, podtrzymywanej przez potężne białe kolumny na wysokich kamiennych podstawach znajdują się cenne organy. Dwumanualowy, mechaniczny instrument z połączeniem typu szuffaldowego skonstruował w roku 1826 Johann Anton Barth z Dolni Olešnice. Organ są wbudowane w monumentalną szafę organową o dużych walorach artystycznych, jednak obecnie znajdują się w bardzo złym stanie. Są rozstrojone, a wiele klawiszy w ogóle przestało reagować. W klawiaturze nożnej działa wyłącznie Oktawbas 4', pozostałe dwa rejestry w ogóle nie funkcjonują. Niestety w związku z innymi priorytetami w najbliższym czasie nie ma szans na remont tego pięknego instrumentu, jednak biorąc pod uwagę bardzo aktywną postawę

parafii oraz tutejszego proboszcza można spodziewać się, że w przyszłości z pewnością zostanie on przeprowadzony. W kościele odbywa się wiele uroczystości religijnych, organizowane są także koncerty na wysokim poziomie. Ponadto ze względu na to, że w wyniku sukcesywnego uzupełniania kościelnego wyposażenia zachowało się wiele oryginalnych, ale nie pasujących już do ogólnego wystroju przedmiotów, parafia podjęła decyzję o wybudowaniu na poddaszu niewielkiego muzeum.





2

Rokytnice nad Jizerou – kościół św. Michaela

Rokytnice należała do najbardziej znaczących, a później również najludniejszych wsi w jilemnickich posiadłościach. Znaczące dochody czerpała z produkcji szkła, a przede wszystkim tekstyliów. W XIX wieku liczba jej mieszkańców wzrosła do kilku tysięcy, dzięki czemu w wieku XX uzyskała prawa miejskie. Korzystne i malownicze położenie tego miasteczka sprawia, że obecnie stało się ono popularnym ośrodkiem wypoczynkowym. Nie trzeba go jednak odwiedzać wyłącznie ze względu na dobre warunki śniegowe czy też walory przyrodnicze.

Zostało potwierdzone, że już w 1598 roku stała tu drewniana, protestancka świątynia. Ponieważ Rokytnice leży u samego podnóża karkonoskich grzbietów i niedaleko granic

kraju, tutejsi mieszkańcy dosyć długo opierali się kontrreformacji. Przekonującym potwierdzeniem tego stanu rzeczy są listy jezuita Caspara Diriga. Właśnie jezuita w latach 1646–1657 wzniesli tu podobno kamienny kościółek, który zastąpił drewnianą świątynię, zaś nieco później na północ od kościoła wybudowali też plebanię, w której ksiądz zamieszkał na stałe już w 1690 roku, czyli w okresie, w którym większość karkonoskich plebanii nie była jeszcze obsadzona. Wkrótce kościół stał się za mały dla powiększającej się liczby wiernych. Dlatego też właściciel jilemnickich posiadłości, hrabia Arnošt Quido Harrach wydał w 1752 roku dekret o budowie kościoła obszerniejszego i bogatszego pod względem artystycznym. Już w następnym roku, a konkretnie 24 maja położony został kamień

węgielny, zaś 27 września 1758 roku została uroczyście położona ostatnia cegła, a na dzwonnicy wciągnięto dzwony. W następnym roku na wieżę kościoła wzniesiono krzyż po czym uroczyście wyświęcono świątynię. Ponieważ Rokytnice nie posiadała innego kościoła, a droga do najbliższych osad (np. do Jablonce nad Jizerou) była w zimie często nieprzejezdna, w roku 1756 pierwsze nabożeństwa odprawiał w niedokończonym jeszcze kościele proboszcz P. Kramář. Z zewnątrz budynek prezentuje się stosunkowo prosto. Elewacja frontowa posiada trzy osie okienne. Najbardziej widocznym elementem jest czworokątna wieża zegarowa, o wysokości 58 metrów, z dzwonnicy, której dach zwieńczono iglicą. W dzwonnicy zachowały się historyczne dzwony. Wnętrze kościoła zaskakuje bogatymi zdobieniami i jednolitością stylu, którą w znacznym stopniu udało się zachować. Ściany pokrywają bogate i dekoracyjne malowidła, odrestaurowane w latach 1995–96 przez malarza akademickiego Pavla Kříže. Ołtarze wraz z empirową amboną pochodzą z 1778 roku, natomiast obraz „św. Michael” na ołtarzu głównym jest dziełem znakomitego i do dziś niedocenionego w pełni malarza Dominika Kindermanna (1739–1817), który często pracował dla rodu hrabiów Harrach. Dopiero po ukończeniu kościoła powstały w nim również ciekawe konfesjonały z płaskorzeźbami przedstawiającymi króla Davida i apostoła Piotra. Cynowa chrzcielnica z roku

1739 pochodzi prawdopodobnie z jeszcze starszego kościoła. Piękny szklany żyrandol zdobi wnętrze świątyni prawdopodobnie od 1840 roku, natomiast witraże okienne dodano podczas całociowej rekonstrukcji w roku 1880. Ciekawostką mogą być dane finansowe: z sumy 23.000 złotych reńskich, za którą wzniesiono kościół 7.364 złotych reńskich wyasygnował hrabia Jan Harrach, 6.530 złotych reńskich gmina, natomiast sami wierni zebrali 7.000 złotych reńskich. Nad potężną kruchną dominują organy, z przepiękną klasycystyczną skrzynią organową. Pierwotny instrument z 1785 roku, będący dziełem Františka Pavla Horáka, w 1904 roku zastąpiły dwumanualtowe organy firmy Josef Koblre z Lomnice nad Popelkou, należące do najbardziej udanych prac tego przedsiębiorstwa. Obecnie organy te znajdują się w dobrym stanie i mogą być wykorzystywane zarówno do liturgii, jak i podczas koncertów. Również ten kościół w ostatnich czasach przeszedł wiele istotnych renowacji, zaś prężna wspólnota wiernych z pewnością będzie kontynuowała to dzieło. Świątynia otoczona jest murem z kapliczkami i drogą krzyżową. Oryginalne obrazy zdobiące wnętrze kościoła musiały zostać zdjęte ze względu na ich wiek oraz zagrażający im wpływ warunków atmosferycznych i obecnie znajdują się w depozycie. Mimo to tutejsze pamiątki warte są obejrzenia i odwiedzający z pewnością nie pożałują podjętej decyzji.





3

Paseky – kościół świętego Wacława

Wieś Paseky nad Jizerou niedaleko Vysokého nad Jizerou – miejsce piękne, choć z ostrym klimatem, długimi zimami, stromymi zboczami i kamienistymi polami. Leży na dawnej granicy wpływów czeskiego i niemieckiego żywiołu, a tutejszym mieszkańcom pomimo licznych przeszkód udało się utrzymać czeską tożsamość i ugruntować ją poprzez rozwój godnego podziwu życia kulturalnego, którego tradycja zdołała stawić czoła wszelkim burzom dziejowym. Kościół pochodzący z lat 1787–1789 należy do najbardziej imponujących, a także najczęściej odwiedzanych budowli sakralnych w całych zachodnich Karkonoszach. Jest to zasługą nie tylko wyjątkowego uroku tej świątyni i miejscowości, czy unikatowej panoramy Karkonoszy, ale i słynnej tradycji

związanej z literaturą, muzyką i przede wszystkim muzyką skrzypcową, której propagatorem był zwłaszcza Věnceslav Metelka (1807–1867), członek popularnych Patriotów na odludziu Raisa, z którymi jako kantor występował Václav Čížek. Jego dawna szkoła przetrwała do dziś i obecnie również należy do cennych zabytków. Od momentu wyświęcenia kościół przetrwał praktycznie w niezmienionym kształcie. Prosty, jednonawowy budynek zakończony segmentowym prezbiterium, do którego od północnej strony przylega zakrystia, ujmuje przede wszystkim piękną, krytą gontem graniastą wieżą, która uwydatnia całą elewację frontową kościoła. Staroświecki wdzięk podkreślają dwie potężne lipy rosnące przy głównym wejściu, zasadzone tu w roku 1881. Również wyposażenie

wnętrza i płaski sufit kościoła są dosyć skromne, a większość elementów pochodzi jeszcze z czasów, w których był on wznoszony. Podobno ołtarz główny oraz ambona zostały przeniesione do Paseky z jednej ze zlikwidowanych świątyń w Staré Boleslavi. Największy obraz św. Wacława namalowany został przez Vojtěcha Bartůňka w 1886 roku. Oryginalne organy były dziełem pochodzącego z Semil organmistrza Josefa Gottwalda, który stworzył je pod koniec XVIII wieku, później jednak (1904 r.) zostały znacząco zmodyfikowane przez firmę Josef Koblre z Lomnice nad Popelkou. Od południowej strony do kościoła przylega pochyły górski cmentarz, otoczony kamiennym murem, na którym, w grobie ozdobionym gustownym popiersiem, spoczywa wspomniany już wcześniej Věnceslav Metelka.

Już w latach 80 ubiegłego wieku do słynnej tradycji muzycznej nawiązały zainicjowane i reżyserowane przez Josefa Valdmana znakomite spektakle muzyczne, które w 1991 roku przekształciły się w znane w całej okolicy



Pasecké uroczystości muzyczne, odbywające się co roku na przełomie lipca i sierpnia. Na zaproszenie kościoła św. Wacława zjeżdżają się tu znani wykonawcy, a sam budynek z trudem mieści tłumy słuchaczy. Wszystko to w połączeniu z wizytą w sąsiadującym Muzeum Patriotów na odludziu i wspaniałą górską panoramą potrafi wywrzeć naprawdę niezapomniane wrażenie.





4

Poniklá – kościół św. Jakuba Większego

Kościół usytuowany jest pośrodku miejscowości, w płytkiej i malowniczej dolinie. Należy do bardzo typowych górskich budowli sakralnych, a odwiedziny w nim są bardzo szczególnym i miłym przeżyciem. Pierwsze wzmianki dotyczące tutejszego proboszcza, a więc pośrednio również kościoła pojawiają się w 1354 roku. Współczesna, prosta, wczesnobarokowa, jednonawowa budowla z trójkątnym, skierowanym na wschód prezbiterium i czworokątną zakrystią wzniesiona została z grubo ciosanego kamienia w 1682 roku. Czworoboczna wieża przy skierowanej na zachód zachodniej elewacji frontowej została dobudowana dopiero w 1804 roku i wkrótce przeniesiono tam dzwony ze starej drewnianej dzwonnicy. Do czasów dzisiejszych przetrwał jedynie

niezwykle cenny renesansowy dzwon z 1555 roku, подарowany kościołowi przez Jana z Valdštejna. Kolejne dzwony, odlane przez znakomitego czeskiego ludwisarza Petra Rudolfa Manouška pojawiły się tu w latach 1982 i 1986. Zewnętrzny wygląd tego niedużego kościoła jest bardzo prosty, jedynie wieżę upiększa dodatkowo poziomy gzyms. Główne wejście składa się z piaskowcowego portalu i czteroskrzydłych wrót, ozdobionych ukośnymi obiciami z blachy. Górną część wieży okala lizenowe obramowanie, zwieńczone łukowym gzymsem pod którym mieści się cyferblat zegara. Jej szczyt przykryty jest czterospadowym dachem zwieńczonym iglicą. Do 1907 roku wokół świątyni rozciągał się otoczony kamiennym murem cmentarz, jednak obecnie przylega do niej

jedynie niewielki park. Znacznie ciekawiej przedstawia się wnętrze świątyni: część znajdująca się pod wieżą wspiera się na sklepieniu krzyżowym, z kolei nad nawą znajduje się sklepienie kolebkowe, z sześcioma lunetami, wzbogacone dodatkowo przęsłami z ośmioma półkolumnami ozdobionymi pięknymi głowicami. Również prezbiterium przykryte jest sklepieniem kolebkowym z lunetami. Sklepienia, a częściowo także ściany budowli, pokryte są bogatymi, około 120 letnimi ornamentami z elementami secesyjnymi, stworzonymi przez malarza Ludvíka Nejedlého z Nového Bydžova. W lunetach nad oknami widnieją wyobrażenia św. Wulfganga, św. Agnieszki Czeskiej, św. Józefa, św. Jerzego, św. Wita oraz św. Zygmunta. Masywny łuk tryumfalny zdominowany jest przez medalion z Jezusem Chrystusem. Cały wystrój uzupełniają rzeźby pięciu aniołów. Jeszcze w latach sześćdziesiątych XX wieku tego typu ozdoby uważane były za „bezużycie“, jednak dzisiejsze podejście jest całkowicie odmienne, bowiem wystrój postrzegany jest jako świadectwo wrażliwości panującej w dawnych czasach. Malowidła zostały niedawno odnowione, dzięki czemu wnętrze świątyni wywołuje niezwykle ciepłe wrażenie. Na drewnianej kruchcie, podtrzymywanej przez dwa ośmiokątne filary znajdują się interesujące, dwumanualowe organy. Instrument, ciekawy zarówno z akustycznego, jak i historycznego punktu widzenia, stworzył w 1825 roku słynny, pochodzący z Albrechtic organmistrz Ignác Prediger (1786–1853). W 1999 roku organy poddane zostały generalnej renowacji, dzięki czemu obecnie jako jedne z nielicznych w regionie, znajdują się w znakomitym stanie technicznym. Godny podziwu jest fakt, że nawet w małych karkonoskich kościołach można znaleźć organy o naprawę pierwszorzędnej jakości; w przyszłości ich konserwacji będzie trzeba poświęcić zdecydowanie większą uwagę. Z dostępnych dokumentów wynika, że w kościele w Poniklé w przeszłości odbywały się nawet bardzo wymagające msze figuralne, a cała miejscowość słynęła z wielu znakomitych muzyków. W pięknym, pseudobarokowym wnętrzu świątyni warto zwrócić uwagę również na ładną, pochodzącą z 1722 roku cynową chrzcielnicę, umieszczoną na renesansowym kamiennym cokole. W pobliżu

kościół stoi też bardzo ładna rzeźba św. Jana Nepomucena, stworzona w roku 1750. Jej cokół zdobi łacińska inskrypcja oraz woluty, główki aniołków, a także wyobrażenie języka, będącego jednym z atrybutów (symboli) świętego. Na południe od kościoła rozciąga się historyczna zabudowa, z bardzo ciekawymi drewnianymi domami, które nawet dzisiaj promieniują tradycyjną karkonoską wiejską atmosferą





Křížlice – zbor ewangelicki

Křížlice, wraz z kilkoma sąsiednimi miejscowościami położone są wysoko w górach, tworząc swojego rodzaju trudno dostępną enklawę. Zabudowania są rozproszone i oddalone od siebie, nie dziwi więc fakt, że wszelkie próby przywrócenia na tych terenach religii katolickiej dosyć często miały się z celem. Kiedy w 1781 roku wydany został edykt o tolerancji, w Křížlicích powstała największa w Czechach wspólnota luteraska. Po długich debatach wierni podjęli również decyzję o budowie świątyni, na co wpłynął również fakt otrzymania od miejscowego gospodarza Matěje Zelinky gruntu, na którym miała zostać wzniesiona zarówno sama budowla, jak i przylegający do niej cmentarz. Następnie protestanci, wsparci przez swoich pochodzących z Niemiec braci w wierze zgromadzili niezbędną kwotę

i 1 stycznia 1786 roku świeżo wzniesiona świątynia, mimo wielu ograniczeń narzuconych przez edykt o tolerancji, takich jak usytuowanie poza centrum miejscowości czy brak wieży, gotowa była do pełnienia swojej roli. Czworokątna budowla z ołtarzem tradycyjnie skierowanym na wschód, musiała zostać wzniesiona w taki sposób, by zdołała pomieścić jak największą liczbę wiernych. Dlatego też architekci postanowili cały parter wypełnić topornymi drewnianymi ławami, zaś kruchta po trzech stronach nawy została rozszerzona i podparta drewnianymi słupami ozdobionymi nieskomplikowanymi nacięciami. Nad ołtarzem usytuowano ambonę, z typowym dla luterskich świątyń wycinanym i pomalowanym na biało „ogródkiem”. Oprócz tego powstały również dwie zakrystie, ozdobione wyciętymi z

drewna połówkami słońc, z których jedna pełniła również funkcję oratorium dla rodziny pastora. Z biegiem czasu wyposażenie świątyni ulegało wzbogaceniu, w 1842 roku ze składek wiernych ufundowano organy, wkrótce potem nad ołtarzem zawieszono piękny kryształowy żyrandol. W 1861 roku, kolejny cesarski edykt przyznawał innowiercom znacznie więcej swobód, dzięki czemu ich świątynie mogły już być wznoszone z wieżami i w bardziej uczęszczanych lokalizacjach. Mieszkańcy Křížlic również dosyć szybko skorzystali z nowych praw i w 1878 roku, dzięki składkom pochodzącym z własnych i zagranicznych źródeł dobudowali do swojej świątyni wieżę z wysokim, szpiczastym dachem. W ten sposób dzięki położeniu budowli udało się osiągnąć efekt, nieprzewidziany w edykcji o tolerancji – świątynia stała się jednym z najbardziej charakterystycznych i rozpoznawalnych elementów tamtejszego krajobrazu, który wkrótce urosł do rangi symbolu całego Jilemnicka. Nie zaprzestano jednak zbierania kolejnych składek, dzięki czemu już w 1881 roku na wieżę można było wciągnąć trzy dzwony – Wiarę, Nadzieję i Miłość. O wielkich zmianach do których doszło w tamtejszym społeczeństwie oraz w sytuacji politycznej świadczy fakt, że udział w ich uroczystym wyświęceniu wzięło około 1.500 osób, wraz z cesarsko-królewskim przewodniczącym powiatowego urzędu. Na szczęście dzwony zdołały przetrwać rekwizycje wojenne, dzięki czemu obecnie, przy sprzyjających warunkach ich głęboki dźwięk dociera aż do samej Jilemnice. Po powstaniu Czechosłowacji tutajśza świątynia stała się częścią Ewangelickiego

Kościola Czeskobraterskiego, co łączyło się z niewielkimi modyfikacjami przestrzeni mającymi charakter liturgiczny, usunięto wycięty z lipowego drewna krzyż oraz pochodzący z XIX wieku obraz przedstawiający Ostatnią Wieczerzę.

Pomimo rdzennie czeskiego pochodzenia mieszkańców Křížlic, po monachijskim zabozrze miejscowość włączona została do Trzeciej Rzeszy i stała się tam jednym z nielicznych miejsc, w których publicznie i swobodnie porozumiewano się w języku czeskim. Fakt ten, wraz z panującą w tamtych czasach niepewnością przyczynił się do gwałtownego wzrostu liczby osób biorących udział w nabożeństwach. Po wojnie Křížlice zaczęły się wyludniać, jednak miejsce dawnych mieszkańców przynajmniej w części zajęli liczni turyści. Przetrwiała też siedziba wspólnoty wiernych, dzięki którym świątynia otoczona jest ich troskliwą opieką. W 2001 roku przeprowadzono między innymi generalny remont organów, które dzięki temu stały się wspaniałym instrumentem koncertowym. Świątynia po dziś dzień zachwyca swoim wyjątkowym położeniem, zaś jej wnętrze promieniuje autentyczną pobożnością i prostym pięknem, skłaniającymi do refleksji nad losami naszych przodków. Ponadto przez cały czas pozostaje żywym centrum życia duchowego, w którym regularnie odbywają się nabożeństwa i kwitnie działalność religijna. Szczególnym powodzeniem cieszą się zwłaszcza tutejsze cykle letnich koncertów, nabożeństw bożonarodzeniowe i pozostałe ciekawe wydarzenia





6

Horní Štěpanice – kościół

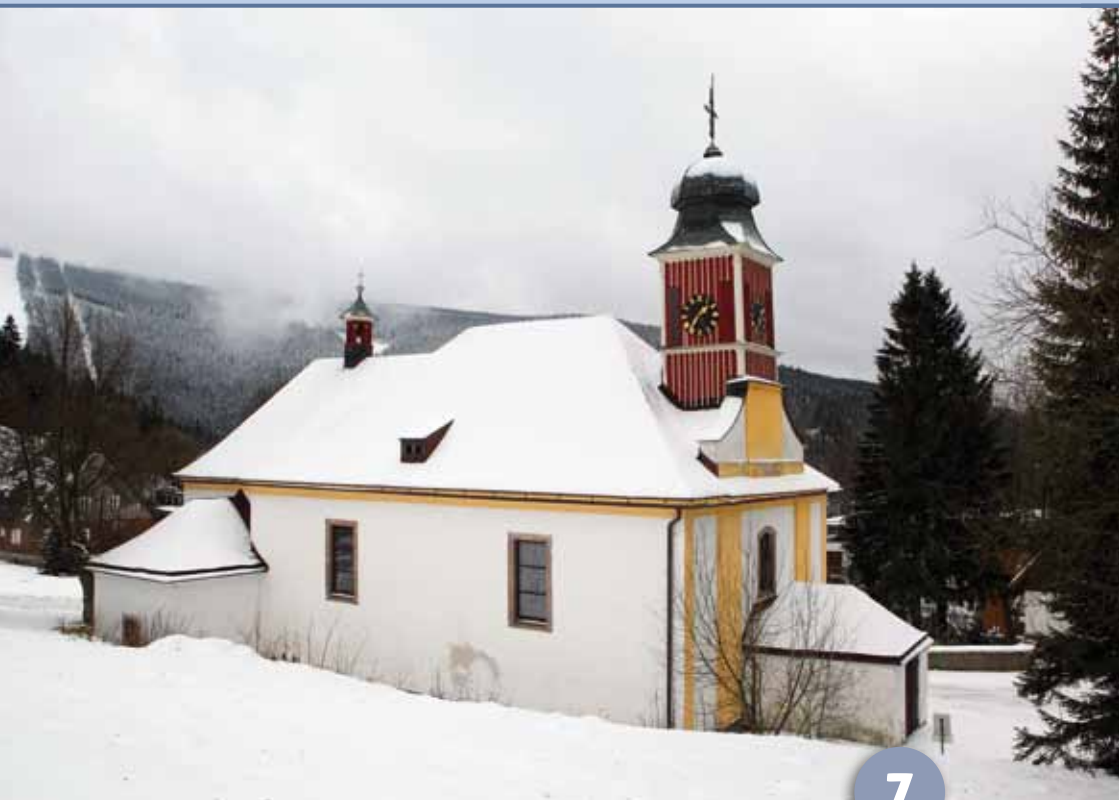
Horní Štěpanice od dawna należą do ważnych wsi parafialnych. Usytuowany w centrum wsi kościół powstał mniej więcej w tym samym czasie co wzniesiony przez Valdštejnów zamek, pełniący rolę centrum administracyjnego dla ich rozległych posiadłości. Najstarsze wzmianki historyczne dotyczące tutejszego kościoła pochodzą z roku 1352. Zgodnie ze źródłami historycznymi z 1543 roku świątynia pierwotnie poświęcona była św. Wawrzyncowi, jednak od 1700 roku kościołowi patronowała już Najświętsza Trójca. Rdzeń budowli pochodzi z XVII wieku, jednak jej obecny, być może mało wyrazisty, ale niezmiernie urokliwy styl ukształtował się podczas stopniowych przebudów, prowadzonych w latach 1796 i 1812. Wyraźne elementy stylu empire dostrzegalne są szczególnie w przypadku

czworokątnej, zwierczonej kopułą wieży z trzema lukarnami, w których umieszczone zostały cyferblaty zegarów. Do nielicznych zdobień zewnętrznych należy sygnaturka z ładnym, cebulowatym zakończeniem. Pierwotne gontowe pokrycie dachu obecnie zastąpiła blacha. Przed wejściem głównym znajduje się charakterystyczny, niewielki przedsionek, chroniący wnętrze budynku przed zawiejami śnieżnymi. Jak na panujące w górach warunki ten niewielki, jednonawowy kościół ma stosunkowo bogate wyposażenie wewnętrzne. Nawa przykryta jest płaskim sufitem, ozdobionym nowożytnymi malunkami, z kolei nad prezbiterium wznosi się ładne sklepienie kolebkowe z lunetami. Pomimo tego, że wyposażenie budynku pochodzi z różnych epok, tworzy estetyczną i harmonijną całość.

Kiedyś jego najcenniejszym elementem była piękna gotycka Madonna pochodząca jeszcze z XV wieku, którą obecnie możemy niestety podziwiać jedynie na fotografiach. Cynowa chrzcielnica pochodzi z pierwszej połowy XVII wieku. Rokokową ambonę z licznymi reliefami zdobią między innymi rzeźby czterech ewangelistów: Marka, Mateusza, Łukasza i Jana. Ołtarz główny oraz usytuowane naprzeciwko siebie dwa ołtarze boczne zostały stworzone w stylu pseudobarokowym. Ponadto w nawie znajdują się także bardzo ciekawe renesansowe kamienne nagrobki Zdeňka z Valdštejna z roku 1573 i Viléma z Valdštejna z roku 1594. Obecne, dwumanałowe pneumatyczne organy zostały stworzone w 1944 roku, przez firmę Jana Tučka z Kutné Hory. Tutejsi proboszczowie dbają o świątynię z godną pochwałą pieczołowitością. Przy kościele działa również kościelny chór, występujący podczas wszystkich ważnych świąt religijnych. Świątynia jest miejscem licznych pielgrzymek, słynie także z niezwykle popularnych pasterek. Z dzieła „Poselkyně starých příběhův českých“ (Posłanka starych opowiadań czeskich), Františka Beckovského, pochodzącego z 1700 roku dowiadujemy się, że w sąsiedztwie kościoła, w odległości zaledwie 50 kroków stał również znacznie starszy, drewniany kościółek św. Wacława, wzniesiony z grubo ciosanych kamieni. Mierzył on 21 kroków długości i dwanaście kroków szerokości. W 1612 roku pojawiła się w nim nawet nowa, ozdobiona malunkami ambona, którą ufundował Václav Záruba z Husířan, ówczesny właściciel tutejszych posiadłości. Z kolei pochodzący z 1553 roku dzwon obecnie znajduje się na dzwonnicy kościoła Świętej Trójcy i należy do najcenniejszych pamiątek kampanologicznych. W 1994 roku, w ramach rekompensaty za zarekwirowane dzwony dołączył do niego św. Wacław, który wzbogacił gamę dźwiękową kościelnej dzwonnicy. Może nieco naiwny, lecz mimo to piękny obraz „Zamordowanie św. Wacława“, pochodzący z głównego ołtarza świątyni, obecnie podziwiać można w Muzeum Karkonoszy w Jilemnici. Z obrazem tym wiąże się dodatkowo ładna legenda. Podobno na początku XVIII wieku, kiedy mały kościółek stał opuszczony i już od dawna nie pełnił swojej pierwotnej roli, w jego wnętrzu schroniło się trzech łotrów. Zaczęli tam pić i grać w karty. Nagle jeden z rozochoconych opryszków krzyknął do namalowanego na obrazie świętego, żeby zszedł

do nich i dołączył do gry. Podobno święty faktycznie zstąpił z obrazu, wymierzając przerażonemu łotrzykowi siarczysty policzek. Kościółek zburzono w 1729 roku, a pochodzący z rozbiórki budulec w większości ponownie wykorzystano. Obok współczesnego kościoła Świętej Trójcy rozciąga się otoczony murem katolicki cmentarz, którego częścią jest również mała, kamienna kaplica z dwoma uszkodzonymi nagrobkami pochodzącymi z XVI wieku. Nieopodal świątyni znajduje się także młodszy, ewangelicki cmentarz oraz późnobarokowa staroświecka plebania z 1783 roku, do której przynależą również duża drewniana stodoła. W okolicy rośnie mnóstwo drzew owocowych, które z pewnością zachwycają każdego kto trafi tu na przykład w czasie gdy kwitną czereśnie. Podczas wizyty można też obejrzeć ruiny pobliskiego zamku.





7

Špindlerův Mlýn – kościół św. Piotra

W osadzie górniczej Święty Piotr od 1725 roku stała kapliczka poświęcona świętemu o tym samym imieniu. Tutejsi mieszkańcy zabiegali jednak o powołanie własnej, choćby i filialnej parafii, ponieważ aby dotrzeć do Vrchlabí musieli podróżować kilka godzin po trudnych górskich ścieżkach. W tamtych czasach nie wytyczono jeszcze żadnej bitej drogi wzdłuż Łaby. Wnioski przedkładane powołanemu przez cesarza Funduszowi Wyznaniowemu, którego zadaniem miało być dokończenie budowy sieci parafii musiały być ponawiane trzykrotnie, ze względu na olbrzymią ilość podobnych próśb. Wysyłane przez mieszkańców petycje spisywane były w młynie noszącym imię swojego właściciela, Špindlera. Na ten sam adres doręczono również odpowiedź, przyslaną w 1786 roku przez czeską gubernię

i adres ten figurował również na pozwoleniu na wzniesienie nowego kościoła i założenie parafii. W ten sposób powstanie kościoła wpłynęło też na nazwę miejscowości. Pierwszą mszę w nowym, prowizorycznym drewnianym kościółku, wybudowanym na podarowanym gruncie w Špalkových Boudách odprawiono 5 września 1793 roku. Patronem świątyni, podobnie jak w przypadku starej kaplicy został również św. Piotr. Przybytek nie służył jednak długo, gdyż już w czerwcu 1802 roku położono kamień węgielny pod nowy, murowany kościół, którego budowa kierowana przez mistrza murarskiego Weiße i mistrza ciesielskiego Erbena z Vrchlabí zakończyła się w roku 1807. Powstanie nowej świątyni w samym sercu gór zostało symbolicznie ukoronowane poprzez przeniesienie tam najważniejszej miejscowej

świętości, czyli obrazu św. Piotra przecho-
wywanego dotychczas w starej kaplicy, która
później niestety całkowicie podupadła i w koń-
cu zniknęła. Przyczyną nie był jednak wyłącze-
nie nowy kościół, ale i wzniesienie w tym sa-
mym roku nowej, murowanej kapliczki, usytu-
owanej bliżej centrum osady. Wnętrze nowego
kościółka wyposażane było stopniowo, warto
jednak zwrócić uwagę na fakt, że ambona
i ołtarz zostały w 1808 roku zafundowane
przez śląskiego hrabiego Schaffgotscha.
Stojący na ołtarzu obraz został tam jednak
umieszczony znacznie później, bo dopiero
w roku 1849. W 1853 roku stolarz Kleofas
Hollmann stworzył ołtarz mariański, zaś o rok
później osada Špindlerův Mlýn stała się sa-
modzielną miejscowością, by w roku kolejnym
zmienić się także w pełnoprawną parafię. Przy
okazji setnej rocznicy swego powstania, czyli
w roku 1907 kościół poddany został grun-
townemu remontowi. Miejscowy budowniczy,
pochodzący z Vrchlabí Kleofas Hollmann wy-
budował nową kruchtę, w której zainstalowano
także nowe organy. Na drewnianej wieży ko-
ścielnej zainstalowano nowy zegar, natomiast
wnętrze budowli odmalowano. Obrazy czte-
rech ewangelistów umieszczone na prostym
suficie nawy pochodzą jednak dopiero z roku
1928. Do ciekawostek można zaliczyć fakt, że
w tej niemieckojęzycznej miejscowości czeskie

pieśni religijne rozbrzmiewały w kościele już
w roku 1899. Śpiewali je więźniowie z tam-
tejszego więzienia, wykorzystywani do pracy
przy regulowaniu Łaby. Choć po II Wojnie
Światowej znaczenie położonego w opuszczo-
nej parafii kościółka spadało, obiekt ten nigdy
nie popadł w ruinę i powrócił do życia dzięki
garstce miejscowych wiernych oraz osób od-
wiedzających ośrodek Eljon, powstały w latach
1997–2003 w wyniku odrestaurowania znajdu-
jącej się w sąsiedztwie zrujnowanej plebanii.





8

Herlíkovice – świątynia ewangelicka

Nawet po wydaniu edyktu o tolerancji dolina Łaby pozostawała w zasadzie czysto katolicka – do czasu kiedy na scenę nie wkroczył radykalny ruch wielkoniemiecki głoszący hasła „Kto jest Niemcem, jest luteraninem!” i „Precz z Rzymem!”. Bardzo trudno znaleźć powód, dlaczego tego typu idee trafiły na tak podatny grunt akurat w Herlíkovicích, jednak mniej więcej około 1900 roku, w bardzo krótkim okresie na luteranizm przeszło tu około 15 % mieszkańców. Nie obyło się oczywiście bez znaczącego udziału Franza Erbena, właściciela tutejszej gospody, który oprócz wspianiałego daru przekonywania zasłynął również ze szczodrości, przekazując grunt pod budowę świątyni. Jej wzniesienie było przejawem czystego entuzjazmu i nowo nabytej pewności siebie a być może też głębszej wiary w rozkwit

religii. Środki na budowę zbierali zarówno miejscowi mieszkańcy, jak i liczni majątni i dobrze sytuowani bracia w wierze, pochodzący przede wszystkim z Vrchlabí i Lánova. Dołożyli się także zagraniczni, szczególnie niemieccy ewangelicy. Prowadzone przez stowarzyszenie budowniczych Kleofasa Hollmanna i Viktora Krause prace wykonywane były bardzo szybko, dzięki czemu świątynia mogła zostać poświęcona już 2 czerwca 1904 roku. Budowla w żaden sposób nie nawiązuje do starszych karkonoskich kościołów ewangelickich. Ma prostą, prostokątną nawę i również prostokątne prezbiterium, naprzeciwko którego usytuowana została drewniana kruchta. Przestrzeń nawy częściowo otwiera się na wieżbę dachową, przez co powstaje nie tylko efekt sklepienia, ale i wrażenie większej przestrzeni.

Zarówno umieszczone nad wejściem frontowym wielkie złożone okno, jak i duże okna w nawie i prezbiterium oszkłone zostały witrażami stworzonymi w czystym secesyjnym stylu. Charakterystyczna jest także wieża, wznosząca się na bocznej stronie tylnej części nawy. W ten sposób Herlíkovice dorobiły się pięknej świątyni, ale nie własnego duszpasterza. Pochodzący ze stowarzyszonego zboru pastorzy dojeżdżali tu początkowo z Rudníku a później z Vrchlabí. Po wysiedleniu niemieckich mieszkańców nad kościołkiem zaczęły gromadzić się czarne chmury. Jego przejęciem nie był zainteresowany żaden z kościołów, ponieważ nikogo nie pociągała perspektywa działalności religijnej w odległej górskiej miejscowości o charakterze rekreacyjnym, która na domiar złego utraciła też swą samodzielność. Mimo to Ewangelicki Kościół Czesko-braterski, który zakupił kilka okolicznych gospodarstw w celach rekreacyjnych postanowił zaopiekować się również tą osamotnioną świątynią. Pierwsze czeskie nabożeństwa odbyły się tu w roku 1948, ale mimo to kościołek, z powodu konstrukcji niezbyt dobrze przystosowanej do ostrego klimatu a także zniszczeń dokonywanych przez wandalów stopniowo popadał w ruinę. Kościół przystąpił do generalnego remontu w roku 1986. Świątynia ponownie odżyła dzięki pracy projektanta Jiřího Veselého i jego żony a zarazem artystki Barbory oraz dzięki znaczącemu wsparciu miejscowej wspólnoty. Podczas renowacji znaczące zmiany wprowadzono szczególnie we wnętrzu budowli, gdzie secesyjny pierwowzór stał się inspiracją dla nowoczesnej inwencji twórczej, która widoczna jest zwłaszcza w przypadku charakterystycznych, betonowych



przodów ławek czy schodkowej podłogi. Wyposażenie prezbiterium jest już czysto współczesne. Również witraż nad wejściem oraz obrazy w okiennicach wieży są dziełem Barbory Veselé. Obecnie kościółek służy klientom kościelnego ośrodka rekreacyjnego Horský domov oraz przypadkowym odwiedzającym, którzy mogą uczestniczyć w nabożeństwach i koncertach. Ponadto świątynia jest też popularnym miejscem do organizowania ślubów. O budynek dba centrala kościoła a także ochotnicze stowarzyszenie Przyjaciele Herlíkovic.





9

Rudník – kościół św. Wacława

Tutejsza parafia należy do najstarszych u podnóża gór, a pierwsze wzmianki o jej istnieniu pochodzą z przełomu XIII i XIV wieku czyli okresu, w którym miała miejsce kolonizacja Karkonoszy. Najstarszą zachowaną częścią kościoła jest obecna zakrystia, pochodząca prawdopodobnie jeszcze z XV wieku. Miejscowość, która w tamtych czasach nosiła nazwę Heřmanovy Sejfy została przekształcona przez szlachcica Hannibala z Valdštejna, prawdziwego człowieka renesansu o humanistycznych zainteresowaniach, w centrum wszystkich jego włości. To właśnie on zlecił pochodzącemu z Włoch budowniczemu Carlo Valmadiemu, który w tym czasie na zlecenie Valdštejnów zajmował się też wznoszeniem wielu innych budowli, przebudowanie tutejszego kościoła zgodnie z charakterystycznym stylem tego

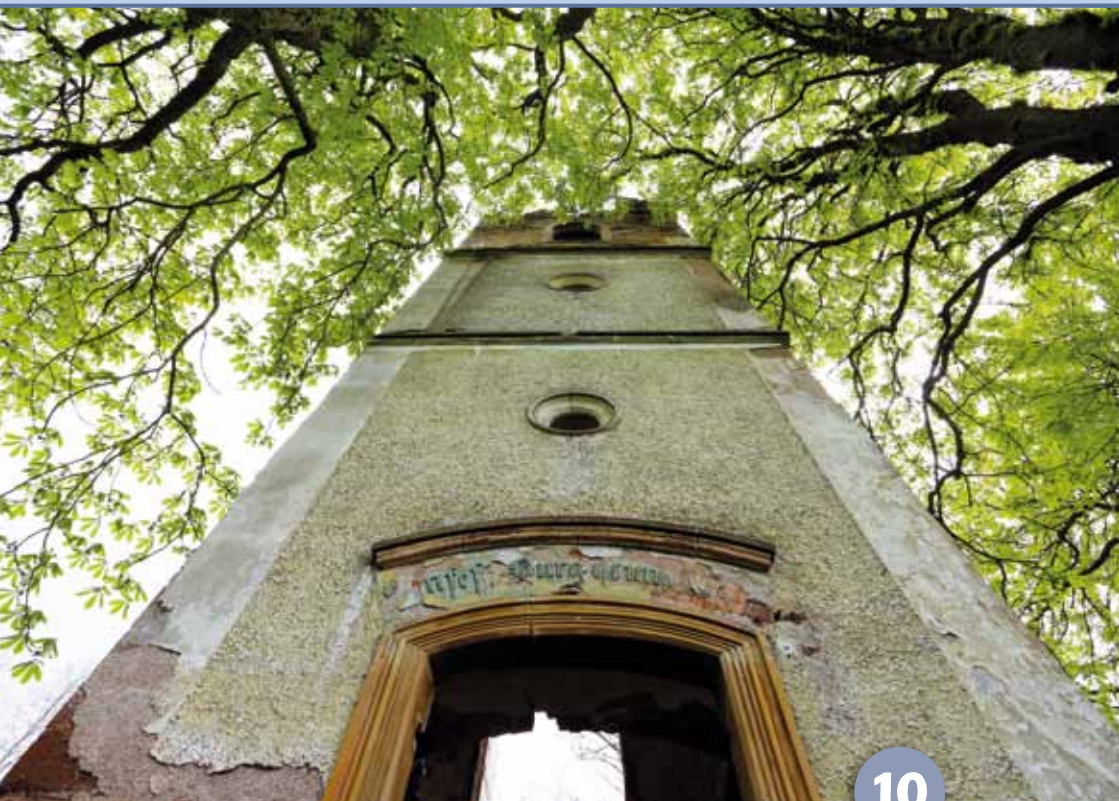
architekta. Ten po przystąpieniu do pracy wznosił pomiędzy starszym budynkiem, a do tej pory samodzielnie stojącą wieżą czworokątną nawę z prezbiterium, nakryte kolebkowym sklepieniem z wycięciami i grzebieniami. Nawę z trzech stron otaczają empory, wsparte na subtelnym kolumnach toskańskich, wspierających również kolebkowe sklepienie z lunetami. Kolejnym elementem typowym dla budowli Valmadiego jest wyrazisty lunetowy gzyms, biegnący wzdłuż całego kościoła z wyjątkiem wieży na jego południowej stronie. Prowadzoną w latach 1598–1602 przebudowę upamiętnia umieszczona nad głównym wejściem piaskowcowa płyta, na której oprócz wrytego po łacinie cytatu z Biblii widnieją również herby Hannibala z Valdštejna i jego żony, Kateřiny Berkové z Dubé. W 1607 roku małżeństwo

postanowiło również zafundować kościołowi przepiękną, późnorenansową cynową chrzcielnicę. Z okresu renesansu pochodzą także ambona. W 1622 roku kościół stał się miejscem ostatniego spoczynku swego fundatora, o czym przypomina figuratywny nagrobek z białego karkonoskiego wapienia, obecnie usytuowany niedaleko bocznego wejścia do świątyni, obok starszego i także figuratywnego piaskowcowego nagrobku Mariány Kaplířové z Sulevic, na którym wyryty w języku czeskim napis informuje o dacie jej śmierci, 1603 roku. W okresie baroku wygląd kościoła nie uległ zasadniczym zmianom, dodane zostało jedynie kolejne piętro drewnianych empór. Zmieniali się natomiast patroni kościoła, w 1633 roku została nim Maria Magdalena, a od roku 1635 do czasów obecnych świątyni patronuje św. Wacław. W 1790 roku posiadłości przeszły we władanie baronów Theer z Silbersteinu, którzy stopniowo zmieniali zwłaszcza wewnątrz budowli. W 1817 roku Josef Karel polecił, by nad zakrystią stworzone zostało nowe męskie oratorium, ponadto nakazał też usunięcie starych drewnianych empór. Zmiany wprowadzali także kolejni właściciele posiadłości, nobilitowani kupcy Kluge. W 1857 roku wybudowano nowe, szerokie schody do kościoła, a przed budynkiem posadzono aleję kasztanowców, dwa lata później wzniesiono nowe ołtarze boczne, ołtarz Niepokalanej Poczęcia Najświętszej Marii Panny i ołtarz św. Józefa, natomiast w roku 1876 powstał nowy główny ołtarz św. Wacława. W 1892 roku Alois Kluge kazał wykonać malowane okna naprzeciwko męskiego oratorium,



z kolei w latach 1896-8 przeprowadzony został gruntowny remont całego wnętrza świątyni, podczas którego nieestetycznie zamalowano również herby wymalowane pierwotnie na sklepieniu, natomiast ceglana terakota została zastąpiona betonową. Usunięto też sklepioną bramę cmentarza, pochodzącą prawdopodobnie jeszcze z roku 1794. W 1927 roku Fritz Hartmann powiesił w wyremontowanym kościele pochodzący z 1825 roku i odrestaurowany obraz przedstawiający drogę krzyżową. Pięć lat później, w związku z instalacją nowych organów firmy Rieger z Krnova usunięto ostatnie resztki starych drewnianych empór. Pomimo wielu późniejszych modyfikacji kościół zdołał zachować wygląd typowy dla budowli wznoszonych przez Carlo Valmadiego i wciąż pozostaje najbardziej charakterystycznym elementem krajobrazowym miejscowości.





10

Rudník – kościół ewangelicki

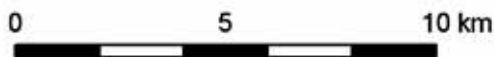
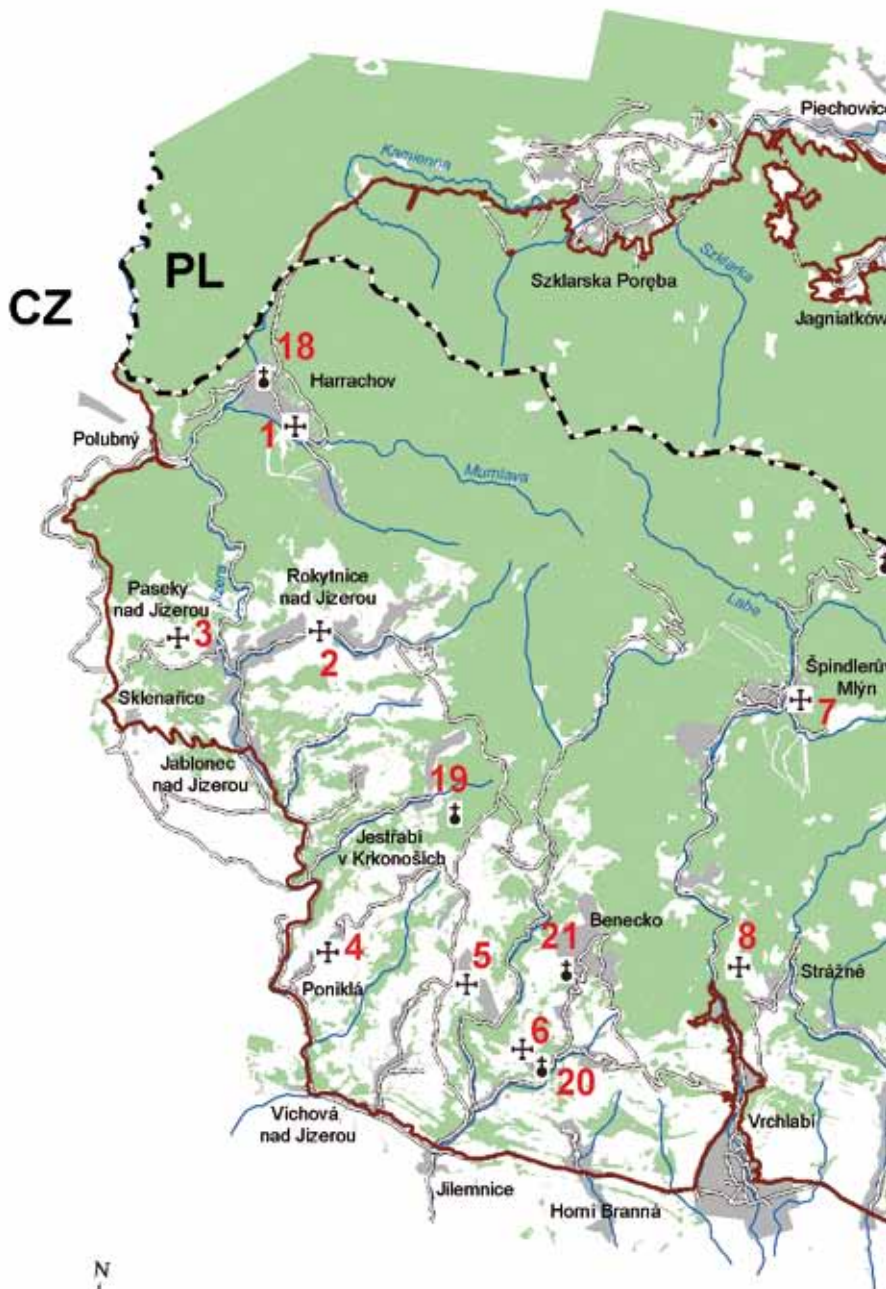
Po wydaniu przez cesarza Józefa II edyktu o tolerancji, w Karkonoszach niemieckojęzyczni ewangelicy zamieszkiwali praktycznie tylko w dwóch wsiach, Heřmanových Sejfech i w Bolkově. Kilku pochodziło też z sąsiedniego Javorníku, jednak z początku wspólnota i tak była zbyt mała do założenia samodzielnego zboru, który powinien liczyć co najmniej pięćset wiernych. Mimo to, ze względu na oddalenie wspólnoty od swoich braci w wierze w drodze wyjątku wydano stosowne zezwolenie, dzięki czemu zbor mógł jednak powstać, tym bardziej, że z punktu widzenia Cesarstwa Austro-węgierskiego korzystne było uniezależnienie jego poddanych od wpływów sąsiedniego Śląska, który w tym okresie był już częścią wrogich Prus. Dlatego w Rudniku wkrótce pojawił się pierwszy pastor, Stefan Hoszu

z Węgier. Nabożeństwa początkowo odbywały się w stodole, jednak szybko wzrastały też fundusze zbierane na wzniesienie świątyni. Jej budowa rozpoczęła się w 1785 roku, zaś 24 lipca roku 1786 Johann Christian Bogenhardt mógł już poświęcić pierwszy murowany zbor, usytuowany w górnej części miejscowości, niedaleko granicy z Bolkovem. Obecność drugiego pastora świadczy o dużej zdolności tutejszych mieszkańców do obchodzenia zarządzeń władz. Takich miejscowych osobliwości było zresztą więcej. Podczas poświęcania świątyni obecny był na przykład katolicki proboszcz wraz z kościelnym a katolicy pożyczyli zborowi instrumenty muzyczne należące do ich chóru, którego śpiewacy wspomogli ewangelików również osobiście, tworząc duży ekumeniczny zespół. Tego typu postawa była

naprawdę niezwykła. W tamtych czasach już znacznie liczniejsza wspólnota protestancka utrzymywała ożywione kontakty ze swoimi niemieckimi współwyznawcami, pochodzącymi ze Śląska, w szczególności zaś z niemiecką parafią ewangelicką z miejscowości Michelsdorf (dzisiejsze Miskowice). Równocześnie kwitła też współpraca z czeskimi ewangelikami, zwłaszcza podczas obsadzania stanowisk pastorów i nauczycieli w tutejszej ewangelickiej szkole, założonej w 1834 roku. Po wydaniu przez cesarza Franciszka Józefa edyktu zrównującego prawa poszczególnych wyznań, również mieszkańcy Rudnika mogli dobudować do swojej świątyni wieżę, z czego skwapliwie skorzystali w roku 1862, wznosząc smukłą budowlę o smukłym, szpiczastym dachu. Od tego czasu budynek zaczął wreszcie przypominać prawdziwą świątynię. Za czasów posługi tego samego pastora, Jana Kupky, w 1867 roku zakupiono trzy żeliwne dzwony o imionach Paweł, Piotr i Hus. Wtedy imię najmniejszego z dzwonów nikomu jeszcze nie przeszkadzało, jednak po paru latach konieczne było uzasadnianie tego wyboru pochodzeniem etnicznym dawnego pastora. Znaczenie rudnickiego zboru ewangelickiego wzrosło na przełomie XIX i XX wieku, kiedy stał się

o naturalnym zapleczem dla nowo powstających niemieckich wspólnot luteranckich, formujących się wokół nacjonalistycznie nastawionego ruchu „Precz z Rzymem”. W tym okresie doszło również do gwałtownego rozdzwieku z czeskimi ewangelikami, przez co w parafii udzielali się już tylko Niemcy. W 1903 roku na wieży pojawił się nowy zegar, zaś neogotyckie wnętrze świątyni w 1907 roku wzbogaciło się o organy, stworzone przez firmę A. Schuster i ustawione na frontowej stronie drewnianej kruchty. Wysiedlenie niemieckich mieszkańców zakończyło świetność zboru. Świątynia była przez krótki czas wykorzystywana przez czeskosłowacki Kościół, po czym została porzucona i zaczęła popadać w ruinę. Początkiem końca był schyłek XX wieku, kiedy w roku 1991 konieczne było usunięcie dachu z uszkodzonej przez burzę wieży. W kolejnych dziesięcioleciach zapadły się też dach i sufit w pozostałej części budynku. W ten sposób ta historyczna budowla jako jak dotąd jedyna w całych czeskich Karkonoszach zmieniła się w całkowitą ruinę. Dzięki sporadycznym wysiłkom entuzjastów udało się jedynie nieco uprzętnąć świątynię oraz przylegający do niej zrujnowany cmentarz.





Legenda

⊕ kostel ⚡ kaple

— · — · — státní hranice

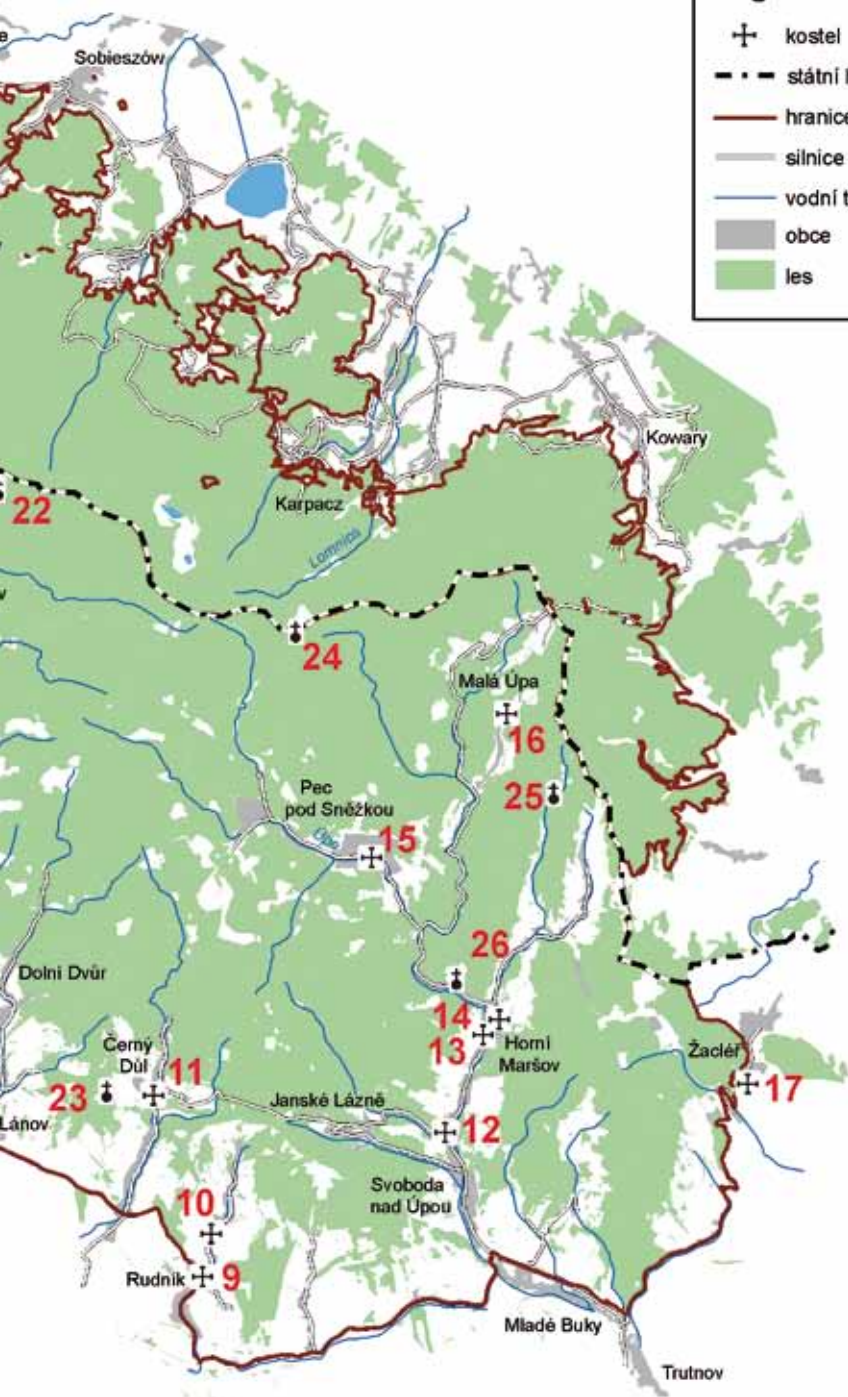
— hranice KRNAP a KPN

— silnice

— vodní toky

■ obce

■ les





Černý Důl – kościół Michała Archanioła

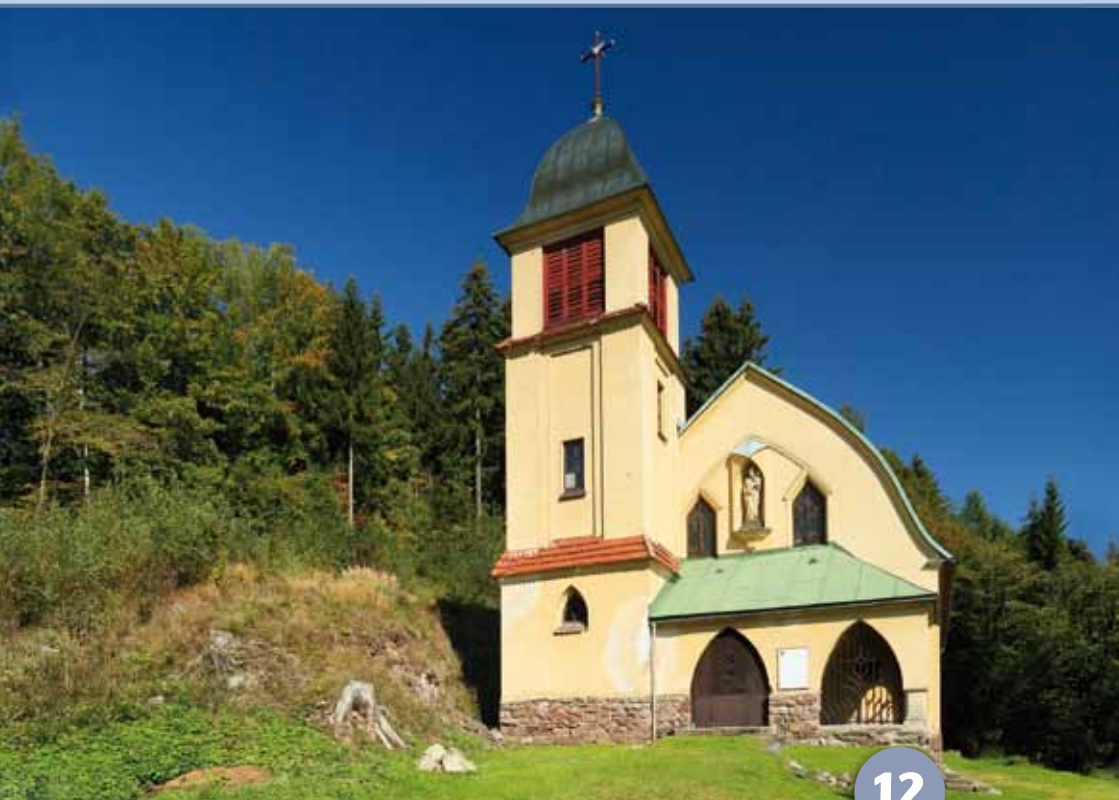
W XVI wieku w Karkonoszach powstało kilka osad górniczych, jednak mało która spośród nich od razu przekształciła się w samodzielną miejscowość z własnym kościołem. Udało się to jednak osadzie Černý Důl, którą szlachcic Kryštof z Gendorfu postanowił przekształcić w drugi ośrodek górniczy w swoich posiadłościach wokół Vrchlabí. Pierwszy niewielki kościółek wzniesiono tu w roku 1556.

O górniczym pochodzeniu i protestanckich korzeniach jego założycieli świadczyła niecodzienna nazwa Gotteshilf, czyli Boża pomoc, wykorzystywana zazwyczaj raczej jako nazwa kopalni. W 1561 roku w kościółku pojawił się ufundowany przez Kryštofa Gendorfa dzwon, noszący też jego imię i herb. Dzwon ten przetrwał do dzisiejszych czasów i obecnie należy do najstarszych dzwonów kościelnych

na terenie Karkonoszy. W późniejszym okresie, prawdopodobnie w latach 1605–7 kościółek stał się prezbiterium nowego kościoła. O średniowiecznym pochodzeniu prezbiterium świadczą wąskie, późnogotyckie, zakończone ostrym łukiem okna, zwieńczone prostym maswerkem zwanym mniszką. O renesansowym wyglądzie dobudowanej nawy wiemy dziś stosunkowo niewiele, ponieważ uległa ona przekształceniu podczas przebudowy przeprowadzonej w 1781 roku, zaś jej pierwotną formę niemal całkowicie zatęrzyły klasycystyczne modyfikacje z lat 1831–1832. Obecnie wnętrze budynku jest odrestaurowywane, a w trakcie prac, pod wieloma warstwami późniejszych malowideł odkryto również pierwotne, renesansowe zdobienia. Oprócz dzwonu z renesansowego wystroju kościoła

do dzisiejszych czasów przetrwała jeszcze piaskowcowa chrzcielnica z 1563 roku, wyposażona w barokową, cynową pokrywę ozdobioną sceną wyobrażającą chrzest Chrystusa. Z epoki baroku pochodzi jednak przede wszystkim wspaniały akantowy ołtarz, pośrodku którego w 1848 roku umieszczono klasycystyczny obraz Archaniola Michała, późne dzieło pochodzącego z Trutnova malarza Ignáca Russe. Nad ołtarzem znajduje się jeszcze obraz Świętej Trójcy w kształcie czworolistu. Klasycystyczne, choć nieco starsze były też ołtarze boczne oraz pochodząca z 1835 roku ambona, ozdobiona rzeźbami czterech apostołów. Z kolei Droga krzyżowa pojawiła się w kościele w roku 1842. Niestety większość ozdób padła ofiarą rabusiów. Historycznym nieszczęściem kościoła był fakt, że miejscowość Černý Důl, w którym wspaniałomyślnie ufundowano świątynię, przez cały czas była raczej ubogą górską wsią, a nie dobrze prosperującym miasteczkiem. Dlatego w okresie kontreformacji kościół bardzo długo pozbawiony był własnego proboszcza, który pojawił się tu dopiero w roku 1772. Kościół stracił też swojego pasterza wkrótce po zakończeniu II Wojny Światowej. Tam, gdzie zabrakło duchownego i odpowiedniej liczby wiernych, przypieczętowany jest również los świątyni. Groziło to również miejscowemu kościołowi, zanim przejęty został przez gminę. Prace renowacyjne toczą się powoli, jednak już teraz widoczne są ich efekty. Uprzątnięto otoczenie kościoła, przylegający do niego mały cmentarzyk z pomnikiem poległych podczas I Wojny Światowej, wykonanym w 1920 roku przez Josefa Seicha z Teplic-Šanova. Następnie w 2011 roku pozbierano resztki przystanków pochodzących z rozbitej drogi krzyżowej, które po rekonstrukcji wróciły na dawne miejsca opatrzone nowymi obrazkami, namalowanymi przez byłego starostę miejscowości, Vladimíra Víta. Sam kościół w 2005 roku doczekał się odnowienia umieszczonego na kościelnej wieży zegara, skonstruowanego przez Jana Prokeše z Sobotky w 1872 roku. Skrupulatnie odrestaurowany mechanizm zegarowy wybija teraz kwadrans, którym wtóruje również oryginalny dzwon Gendorfa. Mamy nadzieję, że przywoła dobre czasy, w których doczekamy się odnowienia całego kościoła Archaniola Michała, który patronuje mu od XVIII wieku. Dla niewielkiej górskiej gminy jest to jednak zadanie bardzo trudne.





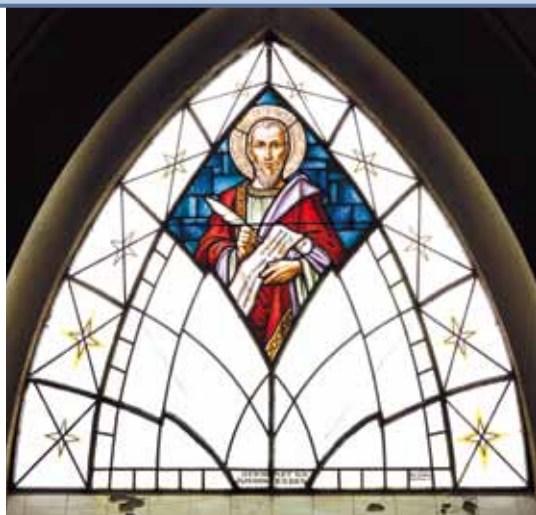
12

Dolní Maršov – kościół św. Józefa

Kościół w dawnym Dolním Maršově jest najmłodszy spośród karkonoskich kościołów i różni się od nich na pierwszy rzut oka. Jego powstanie związane jest z działalnością światłego i wszechstronnego przedsiębiorcy Prospera Pietta de Rivage, który z powodzeniem prowadził tutejszy zakład papierniczy, promował turystykę i wiedzę o Karkonoszach, a także przyczynił się do wzrostu splendoru miejscowości. Zgodnie z jego planami w Dolním Maršově zaczął powstawać rynek z niewielkim parkiem, przy którym miała zostać wybudowana prywatna szkoła oraz kościół, którego dotychczas w miejscowości nie było. Przygotowania do budowy rozpoczęły się już w 1896 roku zostały jednak przerwane w wyniku niszczycielskich powodzi i wybuchu I Wojny Światowej. Ostatecznie kamień

węgielny pod budowę świątyni położony został w 1927 roku, po czym budowniczy Franz Baier ze Svobody nad Úpou mógł w końcu przystąpić do realizacji projektu opracowanego przez swojego sąsiada, Franze Fimmła. Kościół św. Józefa poświęcono już w następnym roku. Jest on klasycznym przykładem tradycjonalistycznej architektury opartej na modernistycznych wzorcach pochodzących z początku wieku. W podobnym stylu tutejsi niemieccy inwestorzy wzniesli również wiele budowli mieszkalnych i komercyjnych, jednak budynek sakralny stanowi pod tym względem wyjątek. Bardzo typowy jest obły, krążynowy dach o kształcie kolebkowego sklepienia, z krokwiami o złagodzonej spadzie. Subtelna lamelowa więźba dachowa składa się z rombówatego układu drewnianych

elementów pozbawionego jakiegokolwiek wewnętrznej konstrukcji nośnej. Wnętrze kościoła jest bardzo obszerne, zaś imitująca sklepienie konstrukcja nad nawą jest w rzeczywistości wewnętrzną stroną dachu. Najwyższym punktem świątyni jest wysoka wieża usytuowana przy skraju elewacji frontowej, której wygląd świadczy o wpływie późnej secesji geometrycznej. Do wieży przylega otwarty przedsionek z wejściami w kształcie szerokich, łamanych łuków. Ten sam motyw, przypominający łuki stosowane w północnoniemieckich, gotyckich kościołach wykorzystano też w przypadku płtykich nisz z szerokimi oknami wpuszczającymi światło do nawy świątyni. W oknach tych znajdują się witraże, stworzone przez Richarda Schleina z Chrastavy. Jednolite wyposażenie kościoła pochodzi z ówczesnie bardzo popularnej pracowni Břetislava Kafky w Červeném Kostelci. Współtwórcą rzeźb był F. Rindt ze Starého Rokytníku, natomiast organy są dziełem Ladislava Hausera z Proboštova. O tym, jak mocno związani z kościołem byli miejscowi obywatele świadczą tabliczki z imionami fundatorów, umieszczone na przystankach drogi



krzyżowej i w witrażach. Po 1945 roku kościół stał się nieco pomijanym budynkiem, który z pewnością stałby się główną atrakcją miejscowości, gdyby nie został wzniesiony na uboczu. Mimo to świątynia jest z pewnością godna uwagi, choćby ze względu na swoją oryginalną architekturę.





13

Horní Maršov – kościół cmentarny

W 1568 roku pracujący w górach drwale i górnicy na należącym do króla gruncie wzniesili w Maršově pierwszy niewielki drewniany kościółek. Obecnie o jego istnieniu przypomina jedynie rustykalna, kamienna chrzcielnica pochodząca z roku 1572. Wydaje się, że Czeska Izba Królewska pogodziła się z protestantyzmem górali, dzięki czemu w latach 1603–1608 architekt Carlo Valmadi mógł tu wnieść nowy, murowany kościół, który od czasów kontrreformacji poświęcony jest Wniebowstąpieniu Marii Panny. Charakterystyczny styl twórcy budowali powoli, jednak zanikał w wyniku jej późniejszych modyfikacji. Do najważniejszej zmiany doszło pod koniec XVII wieku, kiedy to w roku 1690 o jedno piętro podwyższono kościelną wieżę, zaś sam budynek dorobił się nowej fasady

o barwie ochry, z białymi, gładkimi pasami i obramowaniem wokół otworów okiennych. Na przełomie XVII i XVIII wieku wewnątrz świątyni uświetnił nowy ołtarz, ozdobiony trzynastoma rzeźbami. W 1868 roku kościół dotknęła katastrofa – w wieżę trzykrotnie uderzył piorun, który zapalił też dach. Podczas pożaru nie doszło wprawdzie do zawalenia się ścian budowli, która zresztą dość szybko została prowizorycznie naprawiona, jednak skutki uszkodzeń były nadal mocno odczuwalne. Tutejsi mieszkańcy, wsparci przez hojność właścicielki okolicznych posiadłości ziemskich podjęli w końcu decyzję o budowie nowego kościoła, wskutek czego oryginalny, najstarszy kościół parafialny we wschodnich Karkonoszach został w 1899 roku przekształcony w kościół cmentarny. Nowa funkcja nie

przywróciła mu dawnej świetności, jednak z drugiej strony uratowała przed nieprzemysłanymi modernizacjami. Po wysiedleniu niemieckich mieszkańców liczebność miejscowej parafii znacząco spada i drugi kościół stał się dla miejscowości raczej obciążeniem. Ostatnie nabożeństwa odprawiono tu w 1950 roku, po czym świątynia zaczęła popadać w ruinę, stając się celem wandalii i rabusiów. W lecie 1991 roku skradziono również cztery rzeźby z ołtarza, z których dwie udało się na szczęście odnaleźć. Po tym wydarzeniu jedenaście pozostałych dotąd na ołtarzu rzeźb oddano na przechowanie, gdzie czekają na powrót do odremontowanego kościoła. Świątynia miała duże szczęście, ponieważ w miejscowości znalazła się grupa entuzjastów, skupiona wokół grupy „Wesoła wycieczka” i Zamkowego stowarzyszenia Aichelburg, którym leży na sercu los tutejszych pamiątek. Zamieniający się w ruinę budynek został zabezpieczony i od 2002 roku trwają prace konserwatorskie, w których obok wielu osobistości, stowarzyszeń i instytucji partycypuje

również gmina, która w roku 2006 przejęła kościół na własność. Znaczenie budynku podkreśla też fakt, że został on włączony do ministerialnego Programu ochrony dziedzictwa architektonicznego Republiki Czeskiej. Tutejszy stary kościół zyskuje nowe życie również dzięki miejscowemu prężnemu ruchowi społecznemu i kulturalnemu. Ponownie zaczęto odprawiać w nim nabożeństwa, w których zgodnie z duchem bogatej historii kościoła uczestniczą zarówno katolicy, jak i ewangelicy. Z zewnątrz budowla odzyskała już dawny blask, ma nowy gontowy dach i odnowioną w stylu barokowym fasadę. Wiele prac do wykonania pozostało jeszcze we wnętrzu, które jednak nawet w swoim obecnym, surowym stanie nie jest pozbawione uroku i z pewnością warte jest obejrzenia. Wizytę można połączyć z odwiedzinami sąsiadującego ośrodka DOTEK (Dom odnowy tradycji, ekologii i kultury), mieszczącego się we wzorcowo odrestaurowanym budynku dawnej plebanii i zarządzanego przez Centrum wychowania ekologicznego SEVER.





14

Horní Maršov – kościół Wniebowstąpienia Marii Panny

Druga połowa XIX wieku była dla miejscowości Horní Maršov złotym okresem. Miejscowość była centralnym punktem posiadłości ziemskich z zamkiem i siedzibą okręgowego sądu, ponadto działało tu wiele prężnych zakładów przemysłowych i obiecująco rozwijała się turystyka. Ciemny, mały i zniszczony przez pożar renesansowy kościół przestał w odpowiedni sposób reprezentować miejscowość o wzrastających aspiracjach. Przełomowy okazał się rok 1868, w którym Maršov uzyskał rangę miasteczka, a równocześnie spłonął w nim stary kościół. W związku z tym rozpoczęto zbieranie składek na budowę nowej świątyni, co trwało jednak długo i nabrało tempa dopiero w roku 1893, kiedy to stary kościół musiał zostać zamknięty w wyniku zagrażającego bezpieczeństwa

katastrofalnego stanu. Kompromitującą sytuację rozwiązała właścicielka posiadłości ziemskich, hrabina Aloisie Morzinová, po mężu Czerninová, która wraz z synem Rudolfem wyasygnowała ponad trzy czwarte kwoty niezbędnej do wzniesienia nowej świątyni oraz podjęła decyzję dotyczącą wyboru architekta. W Karkonosze sprowadziła pochodzącego z Pragi słynnego profesora architektury Josefa Schulze, autora budynku Muzeum Narodowego i Rudolfinum. Schulze zaprojektował nowy kościół, w czystym, wzniosłym neogotyckim stylu. Mimo, że budowla należy do jego późnych dzieł, przez fachowców uznawana jest za najlepszy budynek sakralny Josefa Schulze. Budowę rozpoczęto w 1894 roku, jednak w roku 1897 prace zostały wstrzymane w wyniku wielkiej powodzi,

która naniosiła na plac budowy masę gruzu i porwała gotową już wieżbę dachową kościoła. Pokonano jednak również i tę przeszkodę, dzięki czemu 15 października 1899 roku Edvard Brynych, biskup z Hradec Kralove mógł uroczystie poświęcić nowy kościół Wniebowstąpienia Marii Panny. Profesor Schulz nie ograniczył się wyłącznie do zaprojektowania samego budynku kościoła, wykonał też projekty malowideł wewnętrznych i monstrancji. Z neogotyckim stylem harmonijnie współgra też całe wyposażenie świątyni. Kościół bezapelacyjnie należy do najbardziej rozpoznawalnych elementów miasteczka, chociaż usytuowany jest na samym dnie otoczonej stromymi zboczami doliny, której nie przewyższa nawet wysoka, 53 metrowa wieża. Wydaje się, że budynek wita wszystkich tych, którzy wzdłuż rzeki Úpy udają się do serca gór oraz wyznacza centralny punkt miasteczka. Charakterystycznym elementem nowego kościoła jest wykorzystanie żółtych i czerwonych cegieł licowych,

czym w wyraźny sposób odróżnia się od pozostałych karkonoskich budowli sakralnych. Gra kolorów była pierwotnie zauważalna także na szerokiej powierzchni dachu, pokrytego łupkowymi gontami w dwóch odcieniach. Surowość gotyckich form i chłód cegieł łagodzą odciski dłoni murarzy, widoczne do dzisiaj podczas oglądania budynku z bliska. Kościół wyposażony był oczywiście w nowe dzwony, które jednak zostały skonfiskowane podczas obu wojen światowych. Za najważniejszy przyczynek nowych czasów można więc uznać ufundowanie dzwonu Duch Święty o wadze 750 kg. Inicjatorami na ten cel byli w 1994 roku Josef Czernin-Kinský i jego małżonka Teresie, którzy osobiście wyasygnowali znaczącą kwotę. W dniu 15 sierpnia 1998 roku biskup Jan Kajnek z Hradce Kralove mógł już poświęcić nowy dzwon, pochodzący z warsztatu Marie Tomáškové – Dytrichové z Brodku u Přerova. Dzwon zdobi symboliczna inskrypcja w języku czeskim i niemieckim: Na zgodę i pokój.





15

Velká Úpa – kościół Świętej Trójcy

Chociaż miejscowość Pec pod Sněžkou jest obecnie popularnym, wschodnio-karkonoskim ośrodkiem turystycznym, na próżno szukać tu kościoła. Cesarz Józef II postanowił wnieść go ze środków pochodzących z Funduszu Religijnego, którego majątek pochodził z likwidowanych klasztorów, w sąsiedniej Velké Úpě, która według jego planów miała pełnić kluczową rolę w tym regionie. Prace nad obszernym murem budynkiem wznoszonym w stylu klasycystycznym ruszyły pełną parą w od 1788 roku i już rok później w świątyni, której patronowała Święta Trójca odprawiona została pierwsza msza. Na dokończenie murem budynku trzeba było jednak poczekać jeszcze kolejne dwa lata. Poza bardziej wyrazistą wieżą, kościół jest czworokątnym budynkiem z prostym, dwuspadowym dachem i pięciokątnym

prezbiterium, którego surową fasadę z małymi oknami urozmaicają jedynie lizenowe obramowania. Tradycyjnym elementem wnętrza jest trójstronne, murem oratorium, zwiększające pojemność kościoła. Wyrazy wdzięczności cesarzowi-reformatorowi złożono poprzez umieszczenie na szczycie łuku tryumfalnego pięknego kartusza z dwugłowym orłem i inicjałami monarchy – J. II. Cesarz ufundował tu jeszcze duży dzwon, jednak cała reszta wyposażenia nabyta została ze składek mieszkańców wszystkich trzech części Velké Úpy. W 1837 roku zakupiono nowe organy, które przetrwały do dziś oraz zainstalowano ołtarz Czternastu pomocników. W 1853 roku pochodzący z Vrchlabí artysta Alois Seifert namalował dla kościoła Drogę krzyżową. Kolejne przemiany kościoła miały miejsce zazwyczaj

podczas malowania oraz w trakcie montażu instalacji elektrycznej. Rozległe naprawy musiały zostać przeprowadzone po wichurach, które nawiedziły miejscowość na jesieni 1918 roku, kiedy to wiatr zrzucił na dach kościoła znajdujący się na sygnaturce ciężki krzyż, przy okazji uszkadzając jej konstrukcję. Nowa sygnaturka pojawiła się na budowlu w marcu następnego roku. W roku 1920 konieczne było rozebranie i osuszenie bocznego ołtarza Czternastu świętych pomocników, przeniesionego tu w 1837 roku ze śląskiego Krzeszowa. W znacznie gorszym stanie znajdowały się dach i sufit budynku. Remont dachu przeprowadzono w 1923 roku, jednak dziesięć lat później konieczne było zdjęcie całego sufitu nad nawą. Nowy i płaski sufit upiękuszony był również nowymi ozdobami. Znajdujący się w narożnikach cztery aniołowie trzymali tarcze opatrzone niemieckimi napisami, proszącymi Jezusa o opiekę nad młodzieżą i błogosławieństwo dla miejscowości. W tym samym duchu utrzymane są też główne obrazy, wykonane przez Alfreda Meissnera z Šumperku. Pierwszy z nich przedstawia Chrystusa prowadzącego młodzież, na drugim Chrystus namalowany został jako król świata błogosławiący miejscowość. W tym okresie nowe malunki wykonano również w prezbiterium, na suficie namalowana została Święta Trójca oraz alegoria eucharystii, natomiast na ścianach symbole czterech apostołów. Na jego obecne miejsce przeniesiono także ołtarz św. Anny, ufundowany przez Paulinę, wdowę po Johanie Braunie, zmarłym podczas tragicznej powodzi z 1897



roku. W kościele przez cały czas dokonywano różnych napraw, przykład w roku 1937 konieczna była wymiana połowy wieży dachowej wieży. Być może również dzięki temu gruntownemu remontowi świątyni udało się przetrwać trudne czasy, jakie nadeszły w drugiej połowie 20 wieku. Kościół nadal spełniał swoją funkcję, zaś o tym, że zdobył też serca nowych mieszkańców miejscowości świadczy zbiórka środków na remont pochodzącego z 1875 roku zegara na kościelnej wieży, zorganizowana w 1999 roku przez niezależne stowarzyszenie obywatelskie „Dla pomyślności Pece”. Zakończyła się powodziem, dzięki czemu w październiku 2001 roku odnowione oryginalne cyferblaty zostały uzupełnione o nowy elektryczny mechanizm zegarowy.





16

Malá Úpa – kościół św. Piotra i Pawła

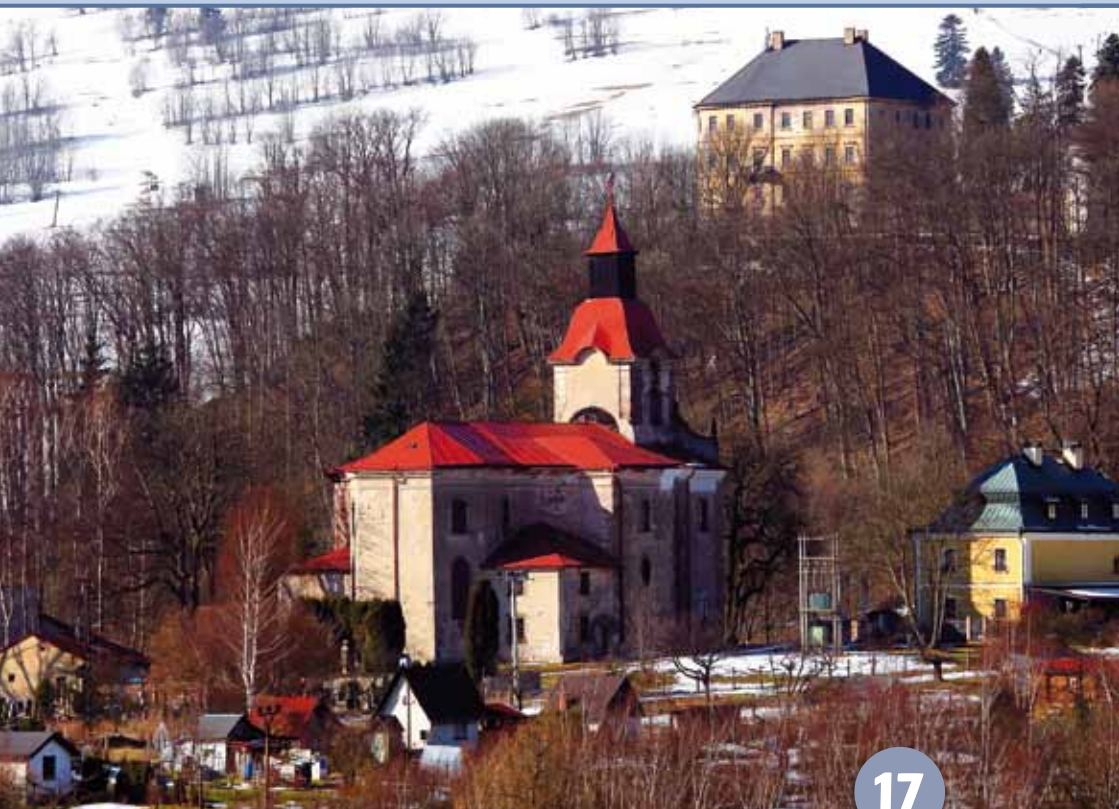
Chociaż Malá Úpa szczyci się czasami najwyżej położonym kościołem w Czechach, przechwałki te nie są tak do końca zgodne z prawdą, gdyż kościół św. Szczepana w leżącej na Szumawie miejscowości usytuowany jest na wysokości 1065 metrów nad poziomem morza, podczas gdy nasza świątynia leży „jedynie” na 975 metrach. Mimo to dźwierży bezdyskusyjną palmę pierwszeństwa w Karkonoszach. Początkowo tutejsi drwale zmuszeni byli udawać się na msze do Maršova, co w przypadku drogi prowadzącej przez Lysečiny i Albeřice trwało wiele godzin, lub pokonywać krótszą, ale znacznie trudniejszą drogę przez grzbiet Dlouhý hřeben. Iskierka nadziei zaświeciła góralom w 1779 roku, kiedy cesarz Józef II wraz z generałem Laudonem wizytowali tereny, na

których toczyła się właśnie zakończona wojna z Prusami. Zgodnie z legendą cesarz był niezmiernie zdziwiony panującym tu dobrobytem. Nikt nie chciał mu jednak zdradzić przyczyn tak niecodziennego wśród górali bogactwa. Dopiero Erika, córka młynarza Mohornova młyną obiecała monarsze, że zdradzi mu tę tajemnicę, jeśli obieca zbudować kościół w Malé Úpě. Cesarz złożył obietnicę, w zamian za to dowiedział się, że źródłem powodzenia tutejszych mieszkańców jest powszechny przemysł. Władca dotrzymał obietnicy, dzięki czemu Malá Úpa wzbogaciła się o kościół oraz wkrótce potem również o nowiutki posterunek straży celnej. Na budowę kościoła wybrano piękne, równe miejsce nazywane Kegelplan, ponieważ dawniej składowano tu bale drzewa, które następnie przewożono dalej na saniach.

Kamień węgielny pod świątynią położono 24 czerwca 1788 roku, zaś pierwszy drewniany kościółek poświęcony został 22 lutego 1791 roku. Patronami kościoła zostali święci Piotr i Paweł. Niestety 10 września roku 1806 w budowlę uderzył piorun, wywołując pożar podczas którego całkowitemu zniszczeniu uległy zarówno kościółek i ołtarz ufundowany przez prałata Petra Kailicha z śląskiego Krzeszowa, jak i trzy kościelne dzwony. Nowy kościół wznoszony był przez mistrza murarskiego Christofa Melzera z Albeřic i już 18 października 1807 roku można było w nim odprawić pierwszą mszę. Kształt świątyni i nawy jest bardzo prosty, zaś całość przykryta jest dwuspadowym dachem, nad którym wznosi się niska wieżyczka. Godności dodaje mu jednak pięcioboczne prezbiterium. Przez następne lata wygląd kościoła nie ulegał zbyt dużym zmianom. W 1880 roku narażona na podmuchy silnego wiatru elewacja frontowa z wieżą i prezbiterium obłożone zostały okładziną z gontów, które nieco później zastąpiono deskami. Na początku XX wieku zmodyfikowano kształt dachu wieży, powiększając cebulowatą kopułę. Nowy ołtarz główny, ozdobiony obrazami świętych Piotra i Pawła, św. Teresy i św. Elżbiety ufundowano podczas generalnego remontu wnętrza w 1936 roku. Znacznie starszy jest główny zabytek świątyni – wymalowany na blasze cesarski dwugłowy orzeł opatrzony datą 1791 i inskrypcją upamiętniającą cesarza Józefa II. Ciekawym elementem jest również znajdujący się na wieży zegar, ufundowany w 1882 roku przez cesarzową i równocześnie ostatnią koronowaną czeską królową Marię Annę Savoj. Zegar ten wykonał Leopold Plesnivý z Prahy-Bubnů. Niestety mechanizm nie przetrwał próby czasu, jednak dzięki zbiórce funduszy w listopadzie 2012 roku mógł zostać zastąpiony przez nowy, stworzony przez Iwana Šmerdu z Hodkovic nad Mohelkou. Powstanie kościoła miało zasadnicze znaczenie dla rozwoju tej górskiej osady. Zaraz obok świątyni pojawiła się plebania, a wkrótce również gospoda, szkoła i leśniczówka, dzięki czemu Malá Úpa wzbogaciła się o prawdziwe centrum. W dwudziestym wieku życie miejscowości zaczęło skupiać się w łatwiej dostępnych, położonych przy przejściu granicznym Pomezních Boudach, przez co historyczne centrum wsi przetrwało jedynie w części. Kościółek pozostał jednak ważnym symbolem miejscowości, o czym świadczy również to,

że został umieszczony w jej herbie. Dzięki poświęceniu i opiece garstki entuzjastów bez większych strat przetrwał też drugą połowę XX wieku.





Žacléř – kościół Najświętszej Trójcy

Miasto, wraz z usytuowanym na jego terenie zamkiem i wieloma ciekawymi budynkami jest z pewnością nie lada gratką dla miłośników historii i sztuki. Do pamiętnych wydarzeń dziejowych należy dzień 4 stycznia 1628 roku, w którym właśnie tutaj swoją ostatnią noc na czeskiej ziemi spędził wraz z grupą uchodźców Jan Amos Komenský. Kościół leży niedaleko Rýchorského náměstí a jego wnętrza należy do najpiękniejszych i pod względem artystycznym również najcenniejszych obiektów sakralnych w Karkonoszach. Należy też do najbardziej rozpoznawalnych elementów panoramy miasta. Pierwsza, początkowo jedynie drewniana świątynia powstała tu wraz z plebanią około 1350 roku. Powstanie kościoła w jego obecnej formie nieodłącznie związane jest z zakonem jezuitów, który zgodnie

ze swoją tradycją dbał o edukację i w pobliżu plebanii wybudował również szkołę. Kościół pod wezwaniem Najświętszej Trójcy swój obecny kształt zawdzięcza przede wszystkim gruntownej przebudowie, przeprowadzonej w 1732 roku, w stylu panującego w tamtym czasie baroku. W 1753 do budowli została dodatkowo dobudowana loretańska kaplica. Kościół jest jednonawowy, z w większości kolebkowymi sklepieniami, które uzupełniają pilastry i bogato zdobione gzymsy w prezbiterium o trójbocznym zakończeniu. W północnej części prezbiterium znajduje się wejście do zakrystii, nad którą usytuowane jest oratorium. Do południowej strony prezbiterium przylega z kolei wspomniana już loretańska kaplica. Po bokach nawy znajdują się dwie boczne kaplice z trybunami. Rozkład kościoła

jest złożony, o wyraźnie barokowym charakterze. W zachodniej części elewacji frontowej wybudowano czworokątną wieżę z zegarem, przykrytą hełmowym dachem z drewnianą latarnią zwieńczoną małym szpiczastym dachem z iglicą. Można jedynie żałować, że oryginalny mansardowy dach nad nawą kościoła w 1912 roku zastąpiono niskim i mało wyrazistym dachem dwuspadowym. Charakterystycznym elementem elewacji frontowej (zachodniej) jest monumentalny portal, bogato ozdobiony pięknymi rzeźbami dłuta Jana Františka Pacáka (1670–1642). Centralnym motywem jest tu trójka z Bożym Okiem, symbolem Najświętszej Trójcy. Miejscowi jezuici współpracowali z Pacákem już wcześniej, gdyż w roku 1725 stworzył on na ich zlecenia stojący po dziś dzień piękny stęp maryjny, będący ujmującym i najbardziej rozpoznawalnym elementem miejskiego rynku. Prawdopodobnie właśnie wcześniejsza współpraca skłoniła jezuیتów do ponownego skorzystania z usług artysty podczas wykonywania wewnętrznych zdobiei kościoła i należy przyznać, że świetnie wywiązał się z tego zadania. Monumentalny, baldachimowy ołtarz z kolumnami i umiejętnie wkomponowanymi rzeźbami Najświętszej Trójcy, Wniebowstąpienia Marii Panny i aniołków jest mistrzowskim arcydziełem zarówno pod względem artystycznym, jak i kompozycyjnym. Z pracowni tego samego artysty lub jego bezpośrednich następców pochodzą też dwa leżące naprzeciwko siebie ołtarze,

umieszczone w bocznych kaplicach, boczny ołtarz przy łuku tryumfalnym oraz ambona z reliefami i rzeźbami przedstawiającymi ojców Kościoła (św. Hieronima, św. Ambrożeo, św. Grzegorza, św. Augustyna). Uzupełnieniem wnętrza jest droga krzyżowa w wyrazistych, bogato zdobionych rokokowych ramach. W zachodniej części nawy nad wejściem znajduje się dwupiętrowy, arkadowy chór. Na poręczy na pierwszym piętrze umieszczono rzeźbę św. Jana Nepomucena, również pochodzącą z pracowni Pacáka. Pochodzące z 1902 roku organy wyprodukował warsztat braci Riedl z Jägendorfu. Dwumanałowy instrument posiada 22 rejestry i może być wykorzystywany podczas koncertów. Wnętrze kościoła charakteryzuje się bardzo delikatną kolorystyką i ujmującym oświetleniem. Na dzwonnicy głównej wieży do naszych czasów przetrwał jedynie dzwon Maria z 1784 roku, będący niezwykle cennym zabytkiem, ponieważ w tamtym okresie większość kościelnych dzwonów padło ofiarą wojennych rekwizycji. Po II Wojnie Światowej kościół bardzo podupadł, można więc cieszyć się z faktu, że w ostatnim okresie, przy znaczącym wsparciu Czesko-niemieckiego funduszu na rzecz przyszłości i udziale czołowych specjalistów od renowacji świątynia przeszła gruntowny remont i stała się celem wycieczek wiernych oraz miłośników sztuki. Od 1793 roku z kościołem sąsiaduje ładna, późnobarokowa plebania z mansardowym dachem.



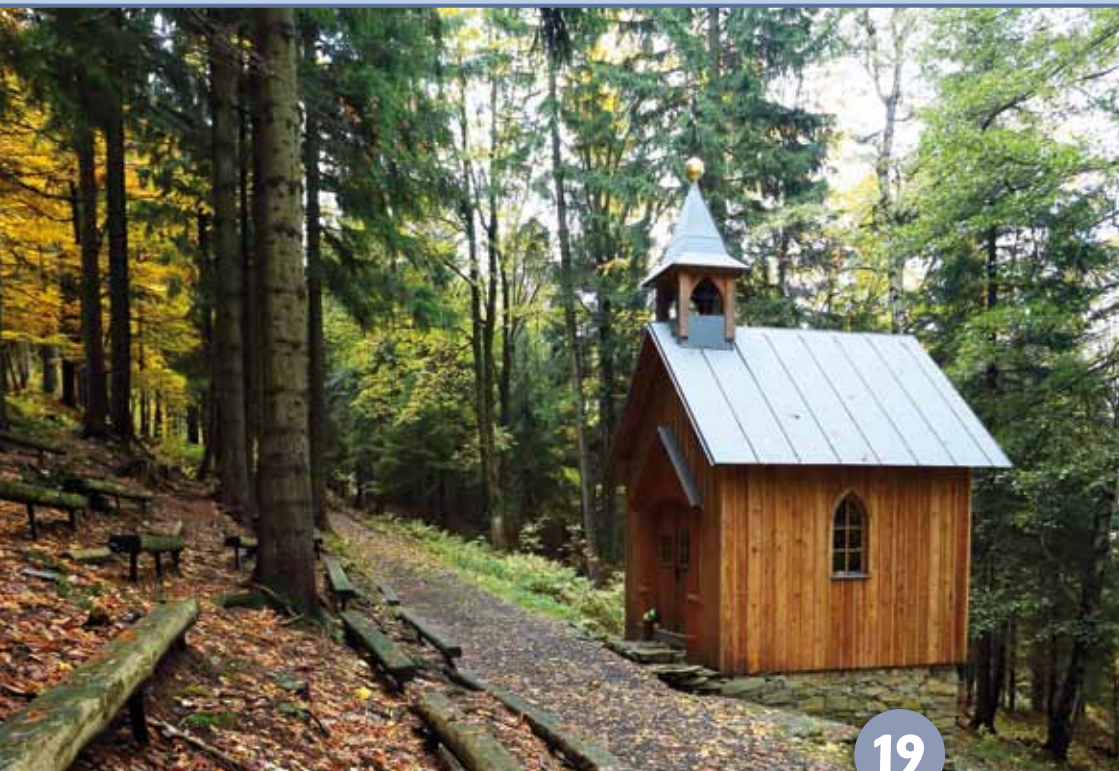


18

Harrachov – kaplica św. Elżbiety

Usytuowana w pobliżu huty szkła, działającej nieprzerwanie już od 1712 roku, kaplica św. Elżbiety jest prawdziwym klejnotem wśród karkonoskich kaplic. Okres największej świetności tej kaplicy przypadł w latach, w których właścicielem tutejszych posiadłości był Jana Nepomucen, hrabia Harracha (1828–1909). Wzniesienie kaplicy było nie tylko wyrazem jego pobożności i wdzięczności za długie i szczęśliwe życie, z pewnością wynikało też z chęci podkreślenia znaczenia pobliskiej huty szkła. Pseudogotycka budowla z 1902 roku zbudowana jest ze sprowadzonych z kamieniołomu ciosanych kamieni. Obramowania łukowatych okien, wykonane z ociosanego żółtego piaskowca w ciekawy sposób kontrastują ze ścianami budowli. Wejście do kaplicy jest również piaskowcowe i wyraźnie wysunięte, z bogato

profilowanym łamanym łukiem i ładnymi drzwiami, nad którymi umieszczony został relief wyobrażający św. Elżbietę. Nie brakuje też herbu hrabiów Harrach – trzech strusich piór. Wysoki, szpiczasty dach zdobią cztery lukarny i latarnia, w której umieszczone unikatowy szklany dzwon, pochodzący z 1916 roku. Dzwon ten waży 10 kilogramów a jego serce obciążone jest skórą. Wnętrze kaplicy wywołuje wrażenie małego, zaczarowanego świata. Przez witrażowe okna dociera tu różnokolorowe światło, załamujące się na wspaniałym szklanym ołtarzu z wieloma lustrami i wielkim, szklanym krzyżem. Pod wyrazistym profilowanym łukiem tryumfalnym wisi piękny, polerowany żyrandol, jeszcze bardziej uwydatniający grę światel.. Kaplica otwarta jest codziennie.



19

Stromkovic

Drewniana, usytuowana pośród lasów kapliczka maryjna ma nieodparty urok. Powstała w 60 latach XIX wieku, gdy Panna Maria przywróciła tu wzrok niewidomej kobiecie. Kapliczka szybko stała się celem licznych pielgrzymek i po jakimś czasie wzbogaciła się również o drogę krzyżową. Odwiedzających witał dzwonek, umieszczony na małej wieżyczce na dachu budowli. Jej wnętrzu powoli zapełniało się wotami od pielgrzymów, którzy znaleźli tu pomoc. Pod kapliczką usytuowane jest trójpoziomowe korytko – z najwyższego poziomu można pić wodę, w środkowym opłukać ręce, zaś na najniższym – stopy. W 1949 roku zabroniono pielgrzymek i w kolejnych latach kapliczka została dwukrotnie okradziona, przy czym podczas drugiego włamania bezpowrotnie zniknęło 20 posążków! Pod wpływem ostrego klimatu drewniana konstrukcja budowli

powoli popadała w ruinę. Po aksamitnej rewolucji parafia z Jablonce nad Jizerou, będąca administratorem kapliczki porozumiała się z Administracją KRNP, której podlegają okoliczne tereny, odnośnie remontu budowli. Ze względu na jej opłakany stan na pierwotnym planie kapliczki o wymiarach 3,4×3,8 m wzniesiono replikę, z drobnymi architektonicznymi modyfikacjami. Administracja KRNP zleciła też wykonanie nowej drogi krzyżowej. W ten sposób miejsce odzyskało dawny blask i 19 sierpnia 2007, w obecności trzystu pielgrzymów w kapliczce uroczystie odprawiono pierwszą mszę. Od tego momentu cieszące się dużym powodzeniem wśród wiernych nabożeństwa odbywają się tu regularnie w dniu 1 maja oraz pierwszej niedzieli po 15 sierpnia. Niezależnie od tego ludzie chętnie odwiedzają kapliczkę przez cały rok.



20

Horní Štěpanice – kaplica Panny Marii z Lourdes

W 1876 roku w miejscu starej kapliczki zbudowano tu nową, murowaną budowlę, wzniesioną na planie prostokąta. Dach zwieńczony jest małą dzwonnica, zaś elewację frontową uwydatniają dwa rozmieszczone po bokach filary. W podłodze wewnątrz kaplicy znajduje się uformowana w kształcie serca krata, przez którą można dostrzec trzy zbiegające się w jedno źródła, do których można też dostać się z zewnątrz, schodząc po schodkach. Mówi się, że pochodząca ze źródełek woda leczy choroby stawów, nerki i poprawia wzrok. Część środków na budowę kapliczki, w wysokości 100 złotych reńskich wyasygnował Willibald Jerie z pobliskiej wsi Mrklova. Reszta funduszy pochodziła ze składek mieszkańców. W 1888 roku Josef Knobloch, przedsiębiorca z Jilemnice, подарował

kapliczce dużą rzeźbę Panny Marii, w ramach wdzięczności za tutejszą wspaniałą wodę. Przyjeżdżał tu po nią każdego dnia i wykorzystywał do produkcji pierwszorzędnej lemoniady. Rzeźba, która wkrótce stała się przedmiotem kultu pielgrzymów została w latach 90 minionego wieku skradziona i po jakimś czasie zastąpiona nieco mniejszą figurą. Kult źródła i Panny Marii znacząco rozkwitły w roku 1896, po cudownym uzdrowieniu osoby, która za pomocą modlitw i tutejszej wody leczyła ciężko chore nogi. Również obecnie ludzie przybywają do kapliczki po cudowną wodą oraz chwilę refleksji i spokojnej modlitwy. Równie często pojawiają się też turyści, aby pokrzepić się znakomitą wodą i nacieszyć się przyjaznym urokiem tego miejsca.



21

Benecko – kaplica św. Huberta, patrona myśliwych

Kaplica należy do najmłodszych budowli sakralnych na terenie Karkonoszy, jednak pod względem urody i liczby odwiedzających w żaden sposób nie ustępuje swoim starszym siostronom. Została wzniesiona w urokliwym miejscu w pobliżu Jindrový skály, gdzie można podziwiać wspaniałą panoramę gór, nie mówiąc o tym, że ważnym elementem tutejszego krajobrazu jest również sama kaplica. Jej patronem został święty Hubert, ze względu na inspirację herbem Benecka – krzyżem świętego Huberta, który na tamtejszych pieczęciach pojawił się już 1842 roku. Kaplica została poświęcona 30 lipca 2005 roku w ramach nabożeństwa ekumenicznego. Po raz pierwszy rozbrzmiał tu również dzwonek, pochodzący ze zlikwidowanej dzwonnicy niedaleko Hančovy boudy. Od tego

czasu dzwoni trzy razy dziennie (o godzinie 7.00, 12.00 i 20.00). Murowana budowla o kształcie zbliżonym do elipsy, z wklęsłą elewacją frontową o wymiarach 5×3,6 m, stoi na wysokim, ciemnym kamiennym podmurowaniu, chroniącym kaplicę przed zawiejami śnieżnymi. Na umieszczonej nad wejściem tarczy widnieje relief z herbem miejscowości, wyrzeźbionym z miejscowego piaskowca. Wysoki, pokryty blachą dach zwieńczony jest dzwonnica z cebulowatym zakończeniem i krzyżem. Cztery okienka wpuszczają światło do wnętrza kaplicy, w którym poza ołtarzykiem z ukrzyżowanym Chrystusem znajduje się również obraz świętego Huberta, będący dziełem Miloše Gerstnera, byłego starosty miejscowości i jednego z głównych inicjatorów budowy kaplicy.



22

Kaplica św. Franciszka niedaleko schroniska Erlebachova bouda

Małżeństwo Martina i Jiří Tomáškovi, będący do tej pory właścicielami schroniska Josefova bouda, w roku 1998 zakupili również schronisko Erlebachova bouda, natomiast rok później udowodnili, że faktycznie zamierzają zapuścić tu korzenie. Pochodzący ze Špindlerova Mlýna proboszcz Jiří Šlégr poświęcił pobliski blok piaskowca, w którym miejscowy artysta Roland Hantl wykuł betlejemską bramę, nad którą umieszczono następnie nowy drewniany krzyż. Na tym się jednak nie skończyło i wkrótce małżeństwo przystąpiło do budowy kaplicy z prawdziwego zdarzenia. Oryginalny projekt słowackiej architektki Zuzany Scerankové zrealizował Martin Havlíček z Vrchlabí. Przeszklony pas

we frontowej ścianie optycznie powiększa niewielką wieżyczką i otwiera widok na dzwon imienia Agnieszki Czeskiej, wykonany przez Leticií Vránovou – Dytrychovou z Brodku u Přerova. Nad wejściem stoi wykonana z brązu figura św. Františka stworzona przez słowackiego rzeźbiarza Mariána Grolmuse. Kaplicę poświęcono 7 października 2007 roku. Mimo, iż jest ona całkowicie prywatną inwestycją, służy wszystkim odwiedzającym. W ciągu roku regularnie zjawiają się tu pielgrzymki do św. Franciszka, regularnie odbywają się również śluby. Dzięki temu nowa kaplica jest nie tylko ozdobą, ale i naprawdę żywym elementem tutejszego życia duchowego.



23

Kapliczki na Konfiskátech

Po wysiedleniu dawnych niemieckich mieszkańców w połączeniu z odczłowieczoną socjalistyczną gospodarką rolną doprowadziło do zerwania więzi mieszkańców z zamieszkiwanym przez nich obszarem. Konsekwencje takiego stanu rzeczy poniosły też kapliczki stojące przy drodze z Černého Dolu do Biner. Kapliczki mają jednak tę wspaniałą właściwość, że zmartwychwstają chyba najczęściej i najłatwiej spośród wszystkich budowli. Wystarczy właściwie zapal pojedynczego entuzjasty i wkrótce dochodzi do małego cudu. W tym przypadku takim entuzjastą okazał się Milan Dyntar, strażnik z parku narodowego. Wkrótce wsparła go też miejscowość Černý Důl, dzięki czemu wspólnymi siłami szybko przystąpiono do odnawiania obu kapliczek. Ostateczny elegancki wygląd nadało im

obywatelskie stowarzyszenie Zdrave Karkonosze. Większa kapliczka pod wezwaniem Michała Archanioła w 2002 roku otrzymała od Květy Krhánkové fresk Sąd Ostateczny, pośrodku którego umieszczony jest relief Archanioła Michała, wykonany przez Petra Kyselu z Ma-chovské Lhoty. Mniejszą kapliczkę ozdobił Marian Páchník z Klášterské Lhoty, wykonując nowoczesną rzeźbę św. Krzyża. W umieszczonej nad wejściem i napisanej po łacinie sentencji, zawierającej wypowiedzianą przez Chrystusa sentencją „Boże mój, Boże mój, czemuś mnie opuścił?” ukryty został również chronogram roku 2004. Obecnie kapliczki cieszą się przychylnością miejscowych i przyjezdnych, są także żywym świadectwem tego, że okolica stała się już prawdziwym domem tutejszych mieszkańców.



24

Śnieżka – kaplica św. Wawrzyńca

Wybudowanie kapliczki było inicjatywą śląskiego szlachcica Kryštofa Leopolda Schaffgotscha. Kamień węgielny pod budowlę położono w roku 1653, jednak budowę przez długi okres czasu wstrzymywały spory z hrabią Humprechtem Černínem, który rościł sobie prawo do tutejszych posiadłości. Schaffgotsch w końcu jednak zwyciężył i po jedenastu latach budowa mogła być kontynuowana. Ze względu na bardzo trudne warunki prace toczyły się jednak bardzo powoli, w związku z czym kaplicę poświęcono dopiero 10 sierpnia 1681 roku. Prosty budynek na planie koła o wysokości 14 metrów poświęcony został patronowi Karkonoszy, św. Wawrzyńcowi, którego imieniny przypadają właśnie na dzień 10 sierpnia. W kolejnych latach nabożeństwa odbywały się tu pięć razy w roku, a ponieważ poprawił się

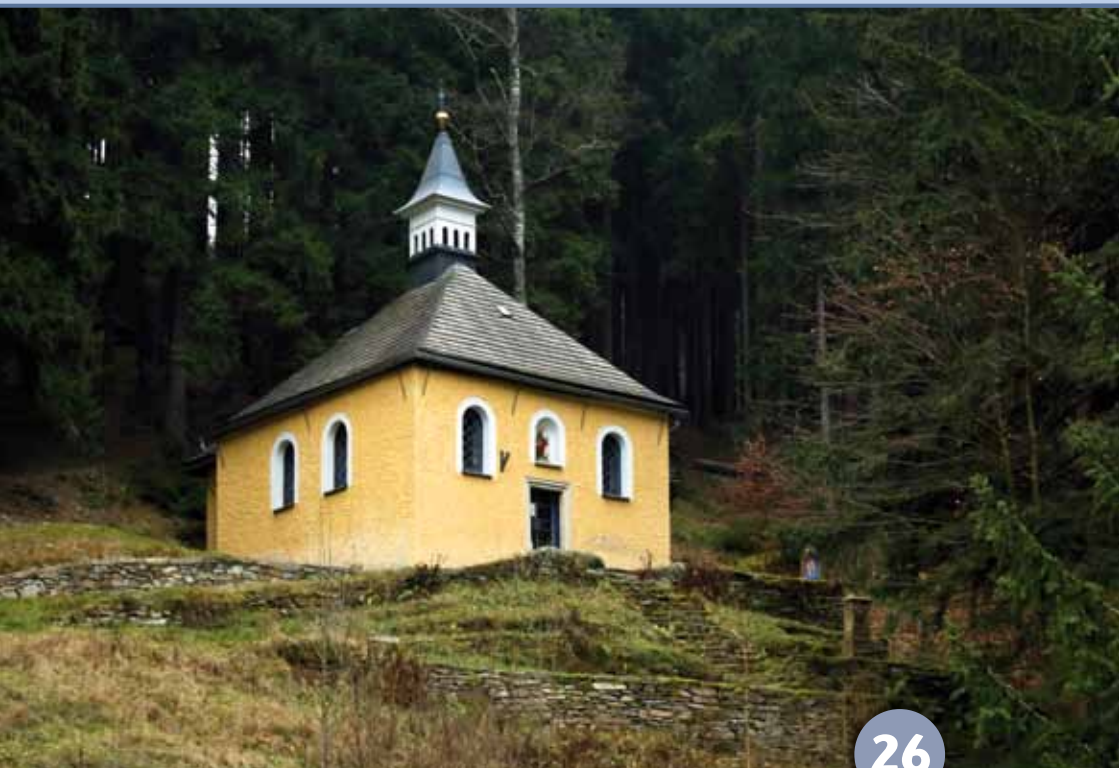
też prowadzący na Śnieżkę szlak, uczestniczyli w nich setki pielgrzymów. W 1810 roku kaplica została jednak zlikwidowana, a jej budynek przez jakiś czas pełnił rolę gospody i schronienia dla podróżnych. Zgodnie z pierwotnym przeznaczeniem zaczęła funkcjonować w roku 1854, po ponownym poświęceniu. Niestety działania świątynki często przerywały pożary, w wyniku których musiała być wielokrotnie remontowana. Ostatni remont przeprowadzono tu w roku 1999. Od tego czasu co roku, 10 sierpnia odbywają się tu msze w intencji górskich przewodników i ratowników, gdyż św. Wawrzyniec patronuje także im. W mszach tych za każdym razem uczestniczy wielu pielgrzymów, wśród których nie brakuje też ważnych osobistości.



Lysečinská kaplica

W dzisiejszych czasach ludzie często pragną nawiązywać do starych miejscowych tradycji, równocześnie jednak nie boją się dodawać do nich czegoś od siebie, czego pięknym przykładem jest właśnie Lysečinská kaplica. Na podstawie jej starej nazwy, kaplica Kneifla można wywnioskować, kto wznosił ją 1880 roku. Po wojnie okolice pola i łąki pochłonął las, a kapliczka utraciła swój dach. W połowie lat dziewięćdziesiątych ubiegłego wieku do dzieła postanowili przystąpić mieszkańcy Lysečina i Albrechtic. Na początku własnymi siłami oraz z pomocą Administracji KRNP zabezpieczyli sam budynek i odpowiednio go zadaszylili, następnie

zaś, w roku 2002 do pracy zabrała się pochodząca z Úpy artystka Květa Krhánková, która wraz ze swoimi córkami i koleżankami specjalizującymi się w restaurowaniu starych budowli zabrała się za zdobienie wnętrza kaplicy. Centralnym motywem prac były narodziny Chrystusa. Do jasełek z lewej strony zbliżają się karkonoscy górale, z prawej zaś kolędniczy z całego chrześcijańskiego świata. Bożonarodzeniowe napisy wykonane są w trzech karkonoskich językach – czeskim, niemieckim i polskim. W okresie ostatniego półwiecza ta składająca się z ponad 50 figur szopka jest największą tego typu konstrukcją jaka powstała w Karkonoszach.



26

Temný Důl, Stará Hora – kaplica św. Anny

Na zboczu nad Temným Dołem w 1752 roku Johann Christof Bensch wraz z małżonką Teresą wzniesli małą kapliczkę Panny Marii Pomocnej, którą w 1810 roku znacząco rozbudował Johann Bensch. Pierwotna niewielka budowla prawdopodobnie przekształciła się w zakrytą, gdyż powstała po rozbudowie świątynia była już małym kościołkiem o prostokątnej nawie i płytkim kwadratowym prezbiterium. Religijne znaczenie miejsca podkreśliła w roku 1876 prowadząca do kaplicy droga krzyżowa, której piaskowcowe przystanki były dziełem pochodzącego z Pilníkova kamieniarza Johanna Russa, zaś widniejące na nich obrazy namalował

malarz Alois Seifert z Vrchlabi. Opieką nad kaplicą tradycyjnie zajmowali się mieszkańcy pobliskiej osady Stará Hora. Niestety wraz z upływem czasu malała również liczba stałych mieszkańców osady. Na swoje pierwotne miejsca wróciły dopiero w 1985 roku, za sprawą kręgu przyjaciół skupionych wokół braci Klimešů. Na przełomie tysiącleci grupa „Wesoła wycieczka” zrekonstruowała starą drogę krzyżową, natomiast współczesne, emaliowane obrazy do jej odnowionych przystanków wykonał praski artysta Aleš Lamr. Od tego czasu wznowiono również regularne odprawianie mszy w dniu św. Anny.





Pamiatki sakralne Karkonoszy

Wydane przez: Správa Krkonošského národního parku w 2015 roku

Tekst: © Jan Luštinec, Jiří Louda

Opracowanie graficzne: 2123design

Fotografie: © Kamila Antošová, Radek Drahný, Simona Macháčková

© 2015, Správa Krkonošského národního parku,

Dobrovského 3, 543 01 Vrchlabí

Wydrukowane na papierze z odzysku.

ISBN: 978-80-87706-73-2

112



SOS

150



HASIČI

155



LÉKÁR

158



POLICIE



602 448 338 nebo 1210



(+48) 985 nebo 601 100 300

HORSKÁ SLUŽBA (CZ) / GOPR (PL)